

Wicemistrz świata z Kolna • Program TV

Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 23 (1804)

4 czerwca 2017



cenę: 2,70 zł (z VAT 8%)

Pochodzi z Drozdowa, uczyła się
w I LO w Łomży, właśnie odebrała laur
„Teraz Polska”

Dziecko szczęścia

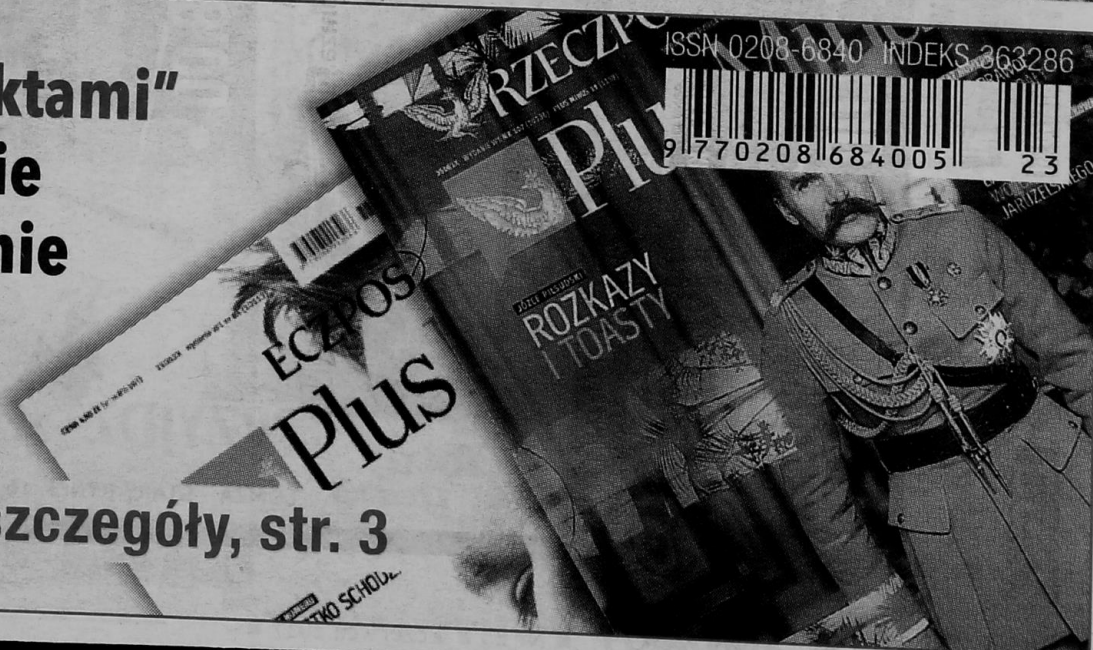
Była malarką, żoną Leśmiana;
jej rodzinny dom w Łomży marnieje...

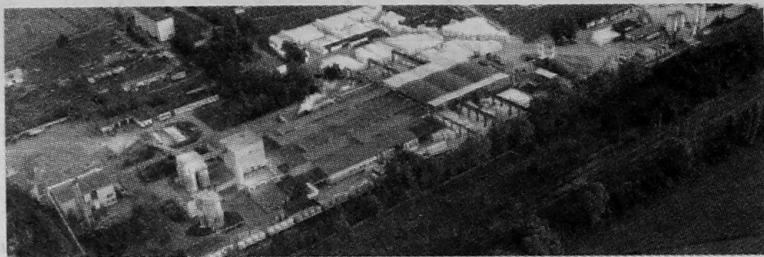
Kochanek muz



Co tydzień z „Kontaktami”
otrzymasz bezpłatnie
weekendowe wydanie
„Rzeczpospolitej”,
magazyn

 Plus Minus: szczegóły, str. 3





25 lat Prefbet Śniadowo Dom ze Śniadowa

Pierwsze seminarium poświęcone propagowaniu wiedzy o nowych wyrobach betonu komórkowego i ich zastosowaniu z inicjatywy prezesa Prefbet Śniadowo, członka Rady Stowarzyszenia Producentów Betonów Jerzego Michalaka, odbyło się w Wyższej Szkole Agrobiznesu w Łomży. Uczelnia współpracuje z Prefbetem i kształci specjalistów budownictwa.

Konferencja zorganizowana przez Stowarzyszenie Producentów Betonów, w której uczestniczyli producenci i eksperci z kraju, nieprzypadkowo odbywała się w Łomży. Okazją był jubileusz 25 lat spółki Prefbet Śniadowo. Ale, jak przedstawił w swoim wystąpieniu wiceprezes dr Antoni Chojnowski, w rzeczywistości firma ma prawie pół wieku. W 1992 roku została przekształcona z istniejącego od stycznia 1968 roku Zakładu Produkcji Elementów Budowlanych Łombet w spółkę pracownią. Dr Chojnowski ocenia, iż była to wówczas niezwykle odważna decyzja ówczesnego dyrektora przedsiębiorstwa, dziś prezesa Prefbet Śniadowo Jerzego Michalaka. Jeden z przedstawicieli ministerstwa zapytał wówczas: „Po co oni ten złom kupili?”. A z tego „złomu”, dzięki konsekwencji i racjonalnemu zarządzaniu, Jerzy Michalak z zespołem pracowników stworzył nowoczesny zakład.

Polski beton komórkowy ma już ponad 60 lat, mówił dyrektor Biura SPB Józef Kostrzewski. Polska jest największym jego producentem w Europie. Najwyższej jakości beton komórkowy i wyroby betonowe ze Śniadowa znane są nie tylko w Polsce, ale w całej Europie. „Łomżyński Laur Gospodarczy”, „Orzeł Polskiego Budownictwa”, to tylko niektóre z nagród przyznanych Prefbetowi. I ostatnia z 21 maja „Hit Podlaskich Tar-



Prezes Jerzy Michalak

gów Budownictwa Wiejskiego”.

Firma, oprócz zakładu macierzystego w Śniadowie, ma zakład w Zambrowie. Zatrudnia 130 pracowników. Aktywnie uczestniczy w życiu gospodarczym i społecznym regionu, życzliwie wspiera inicjatywy sportowe i kulturalne. Od początku jest partnerem tygodnika „Kontakty” przy organizowaniu corocznych Mikrołotowych Mistrzostw Podlaskiego.

REKLAMA

Radni PiS nie chcą oszczędzać na sobie!

7 opozycyjnych radnych zgłosiło wnioski, by na Sesji Rady Łomży w środę, 31 maja, przegłosować obniżenie diet. Najwięcej straciliby na tym radni funkcjni. Niestety, głosami 14 radnych rządzącej większości, czyli PiS i jego sojuszników, punkt ten został zdjęty z porządku obrad. Radna PiS Wanda Mężyńska, która niedawno dostała ciepłą posadzkę w miejskiej spółce, wnioskuje w imieniu radnych klubu PiS o zdjęcie projektu uchwały z porządku obrad argumentowała, że dieta jest rekompensatą za utracę dochodów, a sam wniosek o obniżkę diet nazwała „kpiną z siebie i z naszych mieszkańców”.

Stanowisko radnych PiS jest niezrozumiałe w kontekście niedawnych zmian, pole-

gających na zmniejszeniu ilości komisji. Argumentowali to wówczas oszczędnościami. Po środowowej sesji wyraźnie widać hipokryzję „rządzących”: nie chodziło o nasze pieniądze, lecz o wycięcie pod pretekstem zmian organizacyjnych w Radzie wszystkich opozycyjnych radnych z władz komisji. Co też wówczas uczynili.

– Miasto jest w sytuacji, że bez przerwy bierzemy kredyty na spłatę wcześniejszych kredytów i odsetek – odpowiadał radny Tadeusz Zaremba, który miał formalnie przedstawiać wnioski o obniżki diet, zachęcając „rządzących” do rzeczywistych oszczędności (za tydzień napiszemy, kto jak głosował w tej sprawie 31 maja).



Wyrazy współczucia
Arlecie Rzący i Dariuszowi Błażejczykowi
z powodu śmierci

TATY

składa Prokurator Okręgowy w Łomży wraz z Prokuratorami i Pracownikami Okręgu Łomżyńskiego
Łączymy się w żalu z Rodziną

REPORTAŻE ŚLUBNE
TANIEJ NIŻ MYŚLISZ



foto
gabs
digital

PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny),
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682

Oddział w Suwałkach:

Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski, Krystyna Michalczyk-
Kondratowicz, Mikołaj Tocki,

Rysunki: Waldemar Rukś

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowość: Justyna Karwowska (główna
księgowa) tel. (86) 215 35 67
Elżbieta Bączek (doradca)

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Katarzyna Karwowska, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”
Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto,
Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP:

GroupMedia
Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www:

Marek Łapiński
(_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.

„Pracuj tak, jakbyś nie potrzebował pieniędzy. Kochaj tak, jakby nikt nigdy cię nie zranił. Tańcz, jakby nikt na ciebie nie patrzył. Śpiewaj, jakby nikt cię nie słuchał. Żyj, jakby był raj na ziemi”. Nie pamiętam już, kto to powiedział, ale jest w każdym człowieku tęsknota do odrodzenia zatraczonej w zabieganiu spontaniczności. I nadzieja, że może uda się żyć inaczej, pełną piersią, lepiej.

Dzisiaj jednak nieopatrznie wcześniej rano sięgnąłem po informacje z kraju. Nim przyszła jakakolwiek myśl, ogarnęła mnie spontaniczna wściekłość! Bo ile i jak długo można słuchać kłamstw, inwektyw, obelg, insynuacji z ust ludzi, którzy mają się za elitę Polaków? Przetykających plugastwa, niczym przecinkiem, słowami Polska, Ojczyzna, Naród, Prawda?



Od redaktora

WŁADYSŁAW TOCKI

Oby nikt nigdy
nie podciął
Wam skrzydeł!



Masz „Kontakty” i masz bezpłatny dostęp do elektronicznego wydania weekendowej „Rzeczpospolitej”, magazynu „Plus Minus”, który kosztuje 4,90 zł!

Otwórz komputer, wejdź na:
www.e-kiosk.pl/kontakty
wpisz kod FGKNECC43H i czytaj!



MYŚL TYGODNIA:

Żyj tak, aby twoim znajomym zrobiło się nudno, gdy umrzesz
Julian Tuwim

„Prokuratorzy kryją mafię lekową”, pisze „Dziennik Gazeta Prawna”. Gazeta informuje, że prokuratorzy stosują taką interpretację przepisów, że do więzienia może trafić ten, kto przewozi leki, czyli kierowca, a organizatorzy nielegalnego wywozu leków nie ponoszą żadnej odpowiedzialności karnej. Wartość nielegalnie wywożonych z Polski leków przekracza miliard złotych rocznie i przyczynia się to do problemów z zakupem 185 medykamentów w kraju. Szefem prokuratorów jest minister Zbigniew Ziobro.

■ Współpracę z placówkami medycznymi w Grodnie rozpoczyna Uniwersytet Medyczny w Białymstoku. Porozumienie przewiduje szkolenia lekarzy po obu stronach granicy, wymianę naukową, starania o europejskie fundusze.

■ Na kilka miesięcy szacowane są opóźnienia na budowie obu odcinków ekspresowej drogi nr 8, które miały być gotowe w lipcu. Odcinek od obwodnicy Zambrowa do granicy województwa gotowy będzie nie wcześniej niż w listopadzie, a między Mężeninem i Jeżewem w grudniu.

■ Ceremonia pogrzebowa będzie bardzo skromna i z udziałem tylko kilku osób. Taka nieoficjalna informacja trafiła do mediów w związku z zakończeniem badania szczątków prawosławnego arcybiskupa Mirona, które zostały ekshumowane w kwietniu. Odkryto je mimo sprzeciwu hierarchów polskiej Cerkwi, na podstawie decyzji prokuratury, zajmującej się katastrofą smoleńską. Arcybiskup Miron leciał 10 kwietnia 2010 roku na uroczystości katyńskie jako prawosławny ordynariusz Wojska Polskiego.

■ Brygada rozpoznawcza nie powstanie na razie w Białymstoku. Ministerstwo Obrony Narodowej poinformowało posła Roberta Tyszkiewicza (PO) w odpowiedzi na jego interpelację, że decyzja poprzedniego rządu w tej sprawie została zawieszona i jest ponownie analizowana.

■ Pokaz uzbrojenia żołnierzy amerykańskich, brytyjskich, rumuńskich i polskich z wielonarodowej grupy NATO z Orzysza i Bemowa Piskiego odbył się w Grajewie.

■ Budowa cerkwi prawosławnej rozpoczęta została w Augustowie przy ul. Mazurskiej 16 na wzór cerkwi z XIX wieku, rozebranej w okresie międzywojennym. Obecnie nabożeństwa odbywają się w kaplicy po byłym zakładzie wulkanizacyjnym.

■ Apel o ochronę unikalnego charakteru Puszczy Białowieskiej wystosowali naukowcy z całego świata, biorący udział w konferencji o lasach, która odbyła się w Niemczech. Zaadresowali go bezpośrednio do ministra środowiska Jana Szyszki.

■ Spacerami na zamkniętych trasach spacerowych zaprotestowało ok. 200 ekologów przeciwko wycince drzew i kolejnym zakazom wstępu do Puszczy Białowieskiej. Niektórzy zostali zatrzymani i mogą spodziewać się mandatów.

■ 150 000 euro na praktyki we Włoszech otrzymali uczniowie Technikum w Zespole Szkół nr 2 w Grajewie z Narodowej Agencji Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji. Za te pieniądze sfinansowane zostaną dla nich: kurs języka angielskiego, podróż samolotem, wyżywienie, opieka, zwiedzanie Rzymu i Asyżu), kieszonkowe.

■ Plac Niezależnego Zrzeszenia Studentów zastąpi plac Uniwers-

ytecki w centrum Białegostoku. Decyzję o zmianie nazwy jednego z ważniejszych miejsc w stolicy regionu radni podjęli przy pełnej zgodzie wszystkich opcji. Sprzeciw mieszkańców budzi jednak idea umieszczenia na placu NZS pomnika prezydenta Lecha Kaczyńskiego.

■ Krzyże Wolności i Solidarności nadane przez prezydenta Andrzeja Dudę otrzymała grupa dawnych działaczy NSZZ „Solidarność” z naszego regionu. Uhonorowani zostali: Wanda Wieliczko, Bogdan Arczewski, Sławomir Karolik, Józef Laskowski, Leszek Lewoc, Józef Racewicz, Zdzisław Wasilewski, Tadeusz Waśniewski, Roman Wilk i pośmiertnie Henryk Perkowski.

■ 2 osoby zginęły, 4 odniosły obrażenia w wyniku zderzenia aut z dzikimi zwierzętami w 2016 r. w naszym województwie. Doszło też do prawie 800 kolizji bez skutków dla ludzi, wynika z policyjnych statystyk. W tym roku jedna osoba zginęła (zderzenie z łosiem) i doszło już do prawie 250 kolizji.

■ Przemysłowy rekord na przejściu z Białorusią w Połowcach: w samochodzie dostawczym młodego (21 lat) obywatela Białorusi ukrytych było 14 tysięcy paczek papierosów. Poprzedni „najlepszy” wynik na tym przejściu wynosił 13 tys. paczek.

■ Ludzkie szczątki znalazł mieszkaniec wsi Kownaty (gm. Piątnica). Były w takim stanie rozkładu, że nie można było określić płci ani wieku. Prokurator Rejonowy Karolina Szulkowska poinformowała, że szczątki zbadał specjalista Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku.

Znaki czasu

■ 38 mln 433 tys. było nas 31 grudnia 2016 r., czyli ponad 4 tys. mniej niż w 2015. Rok 2016 był piątym z kolei, w którym nastąpił spadek liczby ludności, po wzroście w latach 2008 – 2011.

■ 52 proc. Polaków zapytanych przez Kantar Public o ocenę stanu polskiej gospodarki stwierdziło, że gospodarka się rozwija, 37 proc. jest przeciwnego zdania, a 11 proc. nie ma opinii na ten temat.

■ „Czyni się wszystko, żeby zstraszyć ludzi tym sprowadzaniem uchodźców i migrantów, a potem cynicznie używa się tego w polityce. Premier Beata Szydło, minister Mariusz Błaszczak i minister Antoni Macierewicz prezentują antychrześcijańską postawę” powiedział biskup Tadeusz Pieronek.

■ Ministerstwo Obrony Narodowej chce wyrzucić uczniów z budynku Publicznego Gimnazjum nr 3 im. Stanisław Staszica w Starogardzie Gdańskim, żeby od września 2018 r. powstało centrum wojsk obrony terytorialnej, które będą służyć do tłumienia wewnętrznej opozycji przeciw rządowi PiS.

■ Aż 5 900 nauczycieli przeszło na świadczenie kompensacyjne ZUS, rezygnując z pracy. To 2 000 więcej niż rok wcześniej. Powodem jest niepewność, wynikająca z likwidacji gimnazjów.

■ Policja w Żurominie codziennie od miesiąca zatrzymuje do kontroli wracającą samochodem w nocy pracownicę piekarni. Za każdym razem zadają te same pytania: skąd jest, skąd jedzie i skrupulatnie oglądają samochód.

■ Gwałtowny wzrost zachorowań na kiłę w 2016 r. nastąpił w województwie pomorskim: 122 przypadki (105 mieszkańców miast i 17 wsi). Zarażają się przede wszystkim młodzi.

■ Śmietanówkę, czyli alkohol na bazie śmietany zamierza produkować Spółdzielnia Mleczarska z Oleśna, która świętuje właśnie 110 lat. Przygotowania idą pełną parą, potwierdził prezes Spółdzielni.

■ 3 208 zarzutów oszustwa i poświadczenia nieprawdy w dokumentach usłyszał lekarz stomatolog z Raciborza, który lecząc swoich pacjentów prywatnie, żądał również refundacji tych zabiegów z NFZ i wyłudził z Funduszu ponad 220 tys. zł.



■ Dzieci i młodzieży do lat 17 jest w naszym województwie 206 100. Wśród nich więcej jest chłopców (51,3 proc.), niż dziewcząt (48,7 proc.). Ich aktywność fizyczna z roku na rok spada: w roku 2006 w klubach sportowych ćwiczyło 23 600, w 2016 już tylko 19 900, wynika z danych Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego w Białymstoku.

Ostre prawo na piratów



Od 1 czerwca wchodzi w życie poważniejsze konsekwencje dla kierowców, którzy po pijanemu lub pod wpływem środków odurzających spowodują wypadek śmiertelny lub powodujący ciężki uszczerbek na zdrowiu. Przepisem zagrożonym surowszymi karami więzienia, a nie tylko wykroczeniem, staje się też niezatrzymanie do policyjnej kontroli i prowadzenie auta po zatrzymaniu uprawnień. W województwie podlaskim pijani kierowcy doprowadzili w ubiegłym roku do wypadków, w których zginęło 7 osób. Ucieczek przed kontrolą było kilkadziesiąt.

Bocian z Łomży najlepszy w Polsce!

Ściana z natury

Oszczędna forma i kolorystyka, piękny efekt. Nie ma chyba nikogo, kto nie uśmiechnąłby się na ten widok. A widok jest swojski, bardzo polski: oto bocian ze szczytowej ściany bloku przy ul. Moniuszki 16, należącego do Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Właśnie wygrał czwartą edycję konkursu „Kreisel – Elewacja 2016”, organizowanego przez firmę Kreisel w Poznaniu. Ideą konkursu jest propagowanie ciekawych rozwiązań architektonicznych oraz wyróżnienie architektów, inwestorów i wykonawców elewacji wykonanych w technologii firmy Kreisel. Rywalizacja przebiegała w sześciu kategoriach. Bocian z Łomży zwyciężył w kategorii „Budynek z wielkiej płyty po rekonstrukcji lub adaptacji”. Wykonała ją firma KOLBUD Waldemara i Bogumiły Skrodzkich z Kolna, według projektu opracowanego przez Inwestprojekt w Białymstoku.

– My także cieszymy się z nagrody naszego wykonawcy, bo to oznacza, że zainwestowaliśmy w coś wartościowego pod każdym względem – mówi Wojciech Michalak, prezes Zarządu Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Nie ma wątpliwości: bocian z blokowej elewacji swoją obecnością i przyjemnym skomaniem „rozbił” monotonię przestrzeni, przydaje swoistej lekkości całemu budynkowi, a otoczeniu estetyki.



Andrzej Duda odznaczył ... Andrzeja Dudę!



Burmistrz Kolna Andrzej Duda (z lewej) z prezydentem Andrzejem Dudą. Fot. Kancelaria Prezydenta

Prezydent Andrzej Duda „za zasługi w działalności społecznej, samorządowej oraz na rzecz społeczności lokalnej” odznaczył Srebrnym Krzyżem Zasługi burmistrza Kolna Andrzeja Dudę w Pałacu Prezydenckim w czasie obchodów Dnia Samorządu Terytorialnego.

„Dziękuję za tę służbę dla swoich, dla tych najbliższych, dla sąsiadów, współmieszkańców, dla swojej gminy, powiatu, województwa, regionu”, mówił prezydent Andrzej Duda do przedstawicieli samorządów z całego kraju.

Samorząd jest jednym z naj-

ważniejszych elementów ustrojowych Rzeczypospolitej, oznacza decentralizację władzy państwowej. Z tego powodu samorządowcy z całej Polski sprzeciwiają się zmianom, zmierzającym do centralizacji, które chce wprowadzić PiS. Wśród zmian był pomysł wprowadzenia ograniczenia kadencji wójtom, burmistrzom i prezydentom miast. Z tego pomysłu PiS się wycofał, co zasugerował prezydent Duda. Znacznie groźniejszy jest pomysł zakładający, że startować będą mogły tylko komitety partii politycznych.

Mlekovita największym eksporterem

Tygodnik „Wprost” opublikował listę 100 największych polskich eksporterów, którzy w 2016 r. sprzedali za granicą towary warte łącznie prawie 100 mld zł. W przygotowaniu rankingu nie chodziło wyłącznie o to, która firma eksportuje za granicę najwięcej, ale liczył się też udział eksportu w ogólnej sprzedaży, przychody i ich dynamika. W rankingu Mlekovita

okazała się największym eksporterem z firm przemysłu spożywczego, zajmując 33. pozycję w całym zestawieniu.

Grupa Mlekovita, kierowana przez prezesa Dariusza Sapińskiego, posiada uprawnienia eksportowe do 144 krajów na wszystkich kontynentach (28 państw Unii Europejskiej i 116 poza UE). Co roku eksportuje ok. 30 proc. produkcji na rynki całego świata.

Donosimy na potęgę

Najlepszym w Polsce wskaźnikiem „skutecznej czujności obywatelskiej” mogą się poszczycić mieszkańcy województwa podlaskiego. Różnego rodzaju niepokojące sygnały zgłaszane policji zostały potwierdzone w 55. procentach przypadków. Średnia krajowa to 36 proc. Te dane dla Łomży są jeszcze lepsze – 66,6 proc. „obywatelskich

wskazań” dotyczyło realnych problemów i zagrożeń, a w powiatach zambrowskim i sejneńskim nawet 76 i 70 proc. Zgłoszenia dotyczą głównie spraw uciążliwych, choć o niewielkim ciężarze karnym, jak spożywanie alkoholu, nieprawidłowego parkowania, nielegalnych wysypisk śmieci, miejsc, gdzie notorycznie kierowcy przekraczają przepis.

Nowe logo powiatu z bocianem

„Wielowymiarowa symbolika oddaje charakter powiatu oraz jest potwierdzeniem hasła „Powiat Łomżyński. Tu zostaję!”. Logo zostało przygotowane w kolorystyce nawiązującej do kolorów wody. Wykorzystane fonty są nowoczesne i w przyjemny sposób dopełniają logo. Całość znaku nawiązuje do Narwi, wody, niewątpliwie jednego z największych naszych atutów”, mówi naczelnik Wydziału Promocji, Rozwoju i Komunikacji Starostwa Powiatowego w Łomży Edyta Zawojńska.

Hasło „Powiat Łomżyński. Tu zostaję!” ma nie tylko zachęcać do przyjechania i zwiedzenia te-



**Powiat
Łomżyński**
Tu zostaję!

go miejsca, ale także do pozostania na stałe.

„Kojarzy się ze spokojem, bezpieczeństwem oraz miejscem, w którym każdy może odpocząć i znaleźć swoje miejsce. Niewątpliwie łączy się ze znakiem graficznym, ponie-

waż „bocian” to symbol szczęścia, mądrości, dobrobytu i rodziny. Poza tym bocian jest ptakiem, który cieszy się niezwykle pozytywną opinią wśród ludzi, który chętnie zakłada gniazda na terenie powiatu i powraca tu”, uważa Edyta Zawojńska.

Kuratorium rozkazuje, Zbójna idzie do Sądu

Sprawa sieci szkół w gminie Zbójna, jaka ma obowiązywać od nowego roku szkolnego, rozpoczęła się w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym we wtorek, 30 maja.

Propozycja Rady Gminy mówi o tym, że przez dwa lata szkoły w Kuziach i Dobrym Lesie będą sześcioklasowe, natomiast wszyscy siódmoklasiści będą uczęszczać do budynku wygaszanego gimnazjum w Zbojnej. Tak ma być przez dwa lata, co pozwoli na zachowanie miejsc pracy nauczycieli z gimnazjum, którzy później przejdą na emeryturę. W kolejnych latach wszystkie trzy szkoły będą funkcjonować w ośmioklasowym wymiarze. Rozwiązanie to przyjęła Rada Gminy po konsultacjach z mieszkańcami, mówi wójt gminy Zbójna Zenon Białobrzęski.

Zdaniem Kuratorium od września wszystkie trzy szkoły z gmi-

**Szkoła Podstawowa
w Kuziach (gm. Zbójna)**



ny powinny być ośmioklasowe, bo tak wynika z ustawy i nie ma tu mowy o jakichkolwiek odstępstwach, wyjaśniał w sądzie radca prawny Kuratorium Mariusz Andrzejuk.

Stanowisko Zbojnej jest logiczne, stanowisko Kuratorium wyłącznie formalistyczne.

Wyrok w tej sprawie sąd ma ogłosić za dwa tygodnie. Będzie

ważny dla samorządów, ponieważ podobny proces czeka też miasto Zambrów, które także sprzeciwilo się opinii kuratora w sprawie organizacji sieci szkół.

Zmiany są efektem wprowadzanej naprędce i bez konsultacji z samorządami reformy edukacji, która likwiduje gimnazja i wprowadza ośmioklasowe szkoły podstawowe.

Powrót do tematu

Prezydent sobie nadal bimba

W środę, 17 maja, napisałem prośbę do prezydenta: „W wypowiedzi dla wp.pl prezydent Mariusz Chrzanowski powiedział „Na mojej ulotce było 18 punktów, większość z nich już jest zrealizowana”. Prosimy o odpowiedź, które punkty zostały zrealizowane”.

W poniedziałek, 22 maja, napisałem ponownie: „Ponawiam prośbę o odpowiedź na pytanie”.

Do chwili oddania numeru do składu, odpowiedzi nie było. Tak powstał tekst „Prezydent sobie bimba”.

Odpowiedź nadeszła w środę, 24 maja, o godz. 14.34: „W tej sprawie prezydent Mariusz Chrzanowski odsyła Pana Redaktora na oficjalną stronę internetową Urzędu Miejskiego w Łomży do artykułu podsumowującego pierw-

szą połowę kadencji: <http://www.lomza.pl/index.php?wiad=6236>”.

Podsumowanie jest mi znane od chwili opublikowania. Odsyłać do linku „podsumowującego” udostępniamy, by każdy, kto chciałby poznać punkt po punkcie, co udało się prezydentowi przez pół kadencji zrobić, mógł przeczytać. Podkreślałem słowo „zrobić”, gdyż nie chodzi o to, co robił, lecz co zrobił.

Szpital w Łomży bez dyrektora



Zarząd Województwa Podlaskiego przyjął oficjalnie rezygnację Krzysztofa Bałaty ze stanowiska dyrektora wojewódzkiego szpitala w Łomży. Formalnie będzie pełnił funkcję do 20 lipca, ale Zarząd Województwa zwolnił go z obowiązku świadczenia pracy, a do wyboru nowego dyrektora zastępować go będą dotychczasowi wicedyrektorzy.

Jak zapowiada rzeczniczka marszałka województwa Urszula Arter, Zarząd Województwa planuje na najbliższym posiedzeniu wsząć procedury konkursowe, by ogłosić konkurs pod koniec czerwca. Wybór dyrektora nastąpiłby w drugiej połowie lipca 2017 r. Dyrektor Krzysztof Bałata, rodzinie związany z południem Polski, wygrał konkurs na stanowisko dyrektora w Rzeszowie.

Dzień Dziecka w Pepees

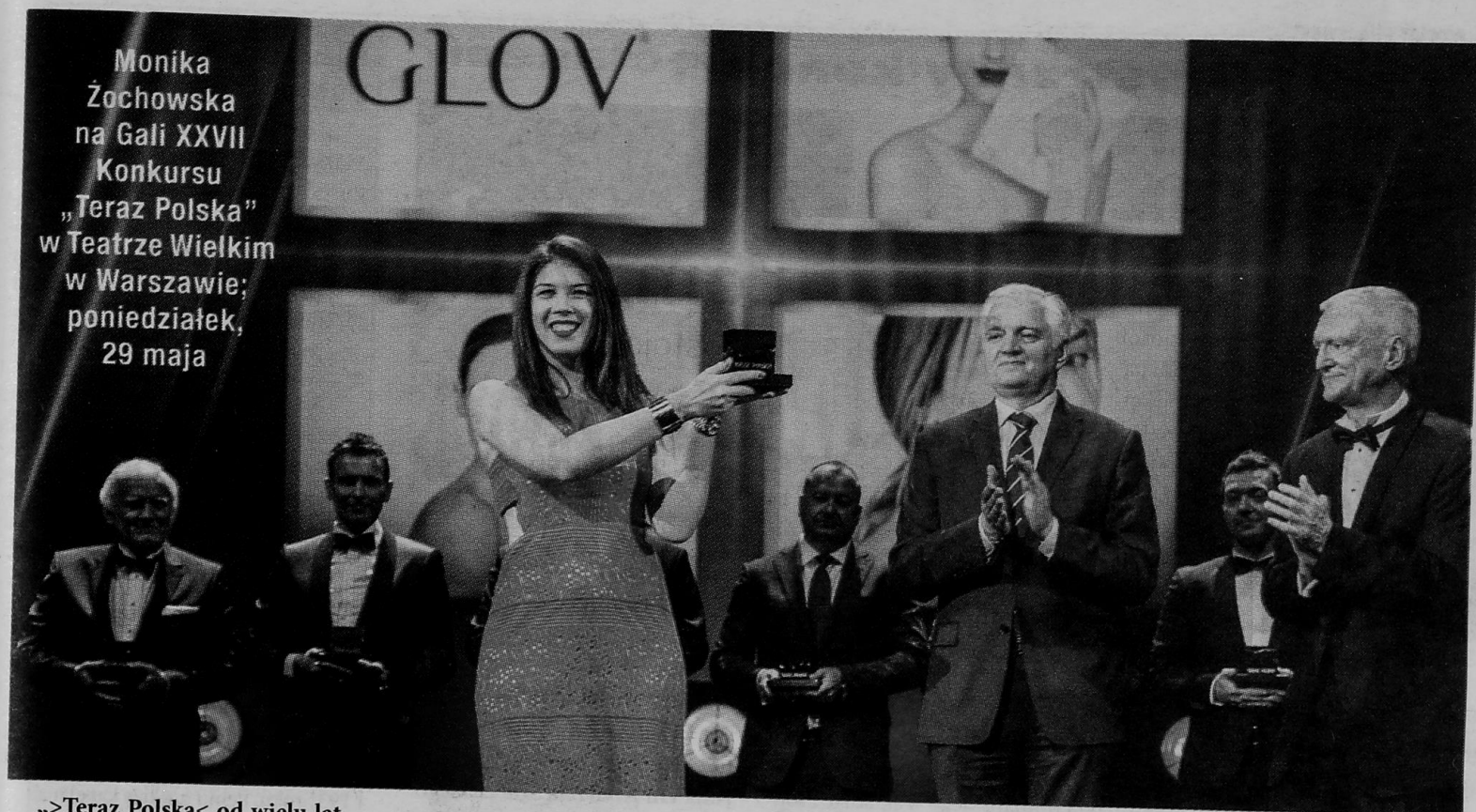
Na Dzień Dziecka zaprasza Pepees SA (ul. Poznańska 121) w piątek, 2 czerwca, od godz. 9.00 do 12.00.

Za darmo z Karta Seniora

W związku z decyzją, że posiadający Łomżyńską Kartę Seniora będą mogli jeździć od 1 sierpnia bezpłatnie miejskimi autobusami, wnioski o wydanie Karty złożyło ponad 900 mieszkańców miasta. Z ulgi korzystać będą więc mogły kobiety po ukończeniu 60 lat życia i mężczyźni po ukończeniu 65 lat.

Kiepsko z wnioskami

Z powodu nie spełnienia kryteriów dopuszczających, wniosek prezydenta Łomży o 3 mln zł dofinansowania modernizacji zaniedbanych kamienic komunalnych w okolicy skrzyżowania ul. Polowej i Wojska Polskiego został odrzucony. To nie pierwszy przypadek nieprofesjonalnego przygotowania wniosku o unijne pieniądze przez łomżyński ratusz. W ubiegłym roku z tych powodów odpadł wniosek o 6 mln zł dotacji na przebudowę Hali Targowej. Prezydent złożył wówczas odwołanie, a później skargę na Zarząd Województwa Podlaskiego do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku, ale i ona została oddalona.



„>Teraz Polska< od wielu lat wspiera polską myśl przedsiębiorczą, doceniając i promując najwyższe jakościowo produkty. Bardzo cieszymy się, że w gronie tegorocznych laureatów nagrody znalazła się stworzona przez nas innowacyjna rękawica Glov do oczyszczania twarzy wyłącznie za pomocą wody, która obecna jest już na ponad 40 światowych rynkach. Bardzo zależy nam na podkreśleniu polskiego pochodzenia naszego produktu, który zrobił prawdziwą rewolucję w demakijażu na arenie międzynarodowej”, mówiła Monika Żochowska z Drozdowa, absolwentka I Liceum Ogólnokształcącego w Łomży, jako laureatka XXVII Konkursu „Teraz Polska” 2017.

Jej firma Phenicoptere, którą założyła z koleżanką ze studiów, pierwsza na świecie specjalizuje się w stosowaniu mikrowłókien w kosmetyce produkując rękawice do demakijażu Glov.

Trzy lata temu mówiła reporterce inn.poland, że wszystko wzięło się stąd, iż zawsze ciężko jej było usiedzieć w jednym miejscu. Gdy miała 7 lat pojechała sama autobusem do najbliższego, wielkiego wtedy dla mnie miasta, Łomży, żeby kupić sobie buty. Mama chyba myślała, że blefuje, więc ją puściła. Pojechała, ale nie wiedziała, jak wrócić, bo nie umiała przeczytać rozkładu autobusów.

Dziecko szczęścia

Ruszyła więc do domu w Drozdowie na piechotę. Na szczęście, sąsiad znalazł ją po drodze i zabrał do domu. „Moi rodzice do tej pory nie wiedzą, w ilu miejscach byłam. Ta żądza podróży była u mnie tak silna, że nawet w liceum, kiedy wszyscy moi znajomi jeździli na stopa, a mi rodzice zabronili, powiedziałam im, że idę na pielgrzymkę i wybrałam się w dwutygodniową podróż po Europie”, przyznaje się z uśmiechem po latach.

Na studia poszła na Uniwersytet Warszawski. Po studiach podjęła praktykę w klinice chirurgii plastycznej w...Tasmanii. Tam dowiedziała się, jakie właściwości mają mikrowłókna i stwierdziła, że to może być super pomysł, żeby wykorzystać je do zmywania makijażu. Bo demakijażu szczerze nienawidziła. Szczególnie po imprezach, w środku nocy, usuwanie makijażu było prawdziwą zmołą. Po powrocie do Polski zaczęły z koleżanką Ewą sprawdzać, gdzie i kogo zaangażować w badania, żeby powstał ostateczny produkt.

Po profesjonalnym zbadaniu włókien dzięki znajomej z Uniwersytetu i przetestowaniu na sobie, a potem w laboratorium der-

matologicznym, utwierdziły się, że ich pomysł może być w kosmetyce rewolucyjny. Tę ocenę podzielił Fundusz AIP Seed Capital, który wspiera start-upy i zainwestował w nie 100 tys. zł, co pozwoliło na sfinansowanie badań, stworzenie ostatecznego produktu, opakowania i strony z e-sklepem.

Produkcję rozpoczęły w...Korei. Zaczęły od sprzedaży internetowej i do salonów kosmetycznych w Polsce, ale na targach w Dubaju pozyskały dystrybutora z Arabii Saudyjskiej.

Myśląc o biznesie wiedziały, że ta marka musi być marką globalną. Nie dla Polek, ale dla kobiet, bo każda kobieta, która nakłada makijaż, musi pod koniec dnia go zmyć. A ich rękawica do jego „zmywania”, to produkt dla każdego. Jest w pełni naturalna, nadaje się do skóry alergicznej i atopowej. Jest też prosta w użyciu, wystarczy trochę wody i demakijaż przez trzy miesiące z głowy. Kolejny plus to wygodna w podróży. Ludzie coraz więcej latają samolotami, a są przecież ograniczenia w limicie bagażu, jest problem z przewożeniem płynów.

Moim motywatorem było to, że po studiach w ogóle nie mogłam znaleźć pracy. Bardzo chciałam pracować w branży kosmetycznej, składałam aplikacje do wszystkich możliwych firm. Chodziłam na rekrutacje. Absolutnie nikt mnie nie chciał. Przy najmniej teraz mamy satysfakcję. Jak jedziemy na targi, stoję ramieniem w ramieniu z prezesem największej firmy kosmetycznej, która nie chciała przyjąć mojej aplikacji”, śmieje się Monika. I już poważnie: „Jestem dumna z tego, że jestem kobietą, która spełnia swoje marzenia, robi to, na co ma ochotę, a nie to, co musi. Jestem niezależna finansowo i zawodowo. I dumna z każdego małego sukcesu, jaki odnosimy. Nie tylko z tego, że moja firma wystawia się na międzynarodowych targach i zdobywa takie samo zainteresowanie, jak największe firmy kosmetyczne, ale nawet z ulotki, która wyszła z drukarni i wygląda, jak byśmy sprzedawały produkt warty milion dolarów. Dumna jestem też z satysfakcji klientów, bo dzięki niej wiem, że to, co robię, ma sens i komuś rzeczywiście przydaje się moja praca” (źródło: inn.poland).

Siostrzany koncert



Wspólne zdjęcie przy pomniku założyciela miasta, podkanclerzego Stanisława Antoniego Szczuki.

Zespół Śpiewu Sakralnego „Preobrażenie” Regionalnego Centrum Kultury i Sztuki w Szczuczynie na Białorusi wystąpił w Centrum Kultury w „naszym” Szczuczynie w koncercie dla mam „Dwa Szczuczyny”. Wcześniej „Preobrażenie” uczestniczyło w XXXVI Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Cerkiew-

nej Hajnówka 2017. Oprócz gości, młodzież z zespołu „Poszukiwacze słów”, prowadzonego przez Józefa Budzińskiego w składzie Piotr Dembiński, Maciej Mroczkowski, Wiktoria Smoła, Natalia Witkowska i Jakub Żebrowski, recytowali wiersze. Piosenki dla mam śpiewali Michalina Brzostowska, Natalia Nagel, Natalia Kozikowska,

Mateusz Wojsław, Julita Żebrowska i Paulina Żebrowska z zespołu „Mali Szczuczyniacy” pod kierunkiem Andrzeja Szabelskiego.

Z gośćmi z Białorusi spotkali się burmistrz Szczuczyna Artur Kuczyński, radni i nauczyciele. Zwiedzili Centrum Kultury, zażytkowy kościół i Muzeum Pożarnictwa.

Zjazd Piłsudczyków



Zjazd szkół im. Marszałka Józefa Piłsudskiego oraz Związku Piłsudczyków odbędzie się 2 czerwca w Szczuczynie. Rozpocznie się mszą (godz. 9.50), a po niej uroczystości pod pomnikiem Szczuki i w szkole.

Dzieje rodziny

Spotkanie z autorką książki „Dzieje rodziny Załusków” Alicją Wysocką i otwarcie wystawy jej obrazów odbędzie się w sobotę, 3 czerwca (godz. 17.00) w Centrum Kultury w Szczuczynie. Rodzina Załusków wywodzi się z Andrzeja. „Dzieje” pokazują m.in. proboszcza parafii szczuczynskiej ks. Jana Grzegorza Załuskę (1895 – 1949). Był absolwentem Seminarium Duchownego w Łomży, proboszczem w Szczuczynie od 1931 roku. Pełnił funkcję kapelana Ochotniczej Straży Pożarnej, był założycielem biblioteki parafialnej. Jest pochowany na cmentarzu w Szczuczynie. Stryjeczny brat księdza Jan Załuska, był nauczycielem w Będkowie i Szczuczynie.

Wicemistrz świata z Kolna

Drużyna z Wydziału Matematyki, Informatyki i Mechaniki Uniwersytetu Warszawskiego w składzie Marek Sokołowski z Kolna i Wojciech Nadara oraz Marcin Smulewicz zdobyła złoty medal na 41. Akademickich Mistrzostwach Świata w Programowaniu Zespołowym w Rapid City w Południowej Dakocie (Stany Zjednoczone). Zwyciężył zespół z Petersburga (Rosja), ale Polacy za drugie miejsce otrzymali także złoty medal i nagrodę w wysokości 7 500 dolarów. Opiekunem akademickich wicemistrzów świata jest prof. Krzysztof Diks. W mistrzostwach uczestniczyły 133 drużyny z najlepszych uczelni świata z 44 krajów z 6 kontynentów.

Marek Sokołowski jest absolwentem gimnazjum im. Jana Pawła II w Kolnie, w którym jego nauczycielką matematyki była Krystyna Syrowik, a informatyki Marek Jakubowski. Marek Sokołowski jest także absolwentem I LO w Łomży. I w gimnazjum, i w liceum był laureatem woje-



Wicemistrz świata Marek Sokołowski

wódzkich i ogólnopolskich olimpiad przedmiotowych. Do niego należy także brązowy medal 54. Międzynarodowej Olimpiady Matematycznej, w której uczestniczyli uczniowie z 97 krajów świata. Drużyna UW w tym samym składzie w 2015 roku wygrała XXI Akademickie Mistrzostwa Europy Środkowej w Programowaniu Ze-

spółowym, a w 2016 roku zdobyła srebrny medal 40. Akademickich Mistrzostw Świata w Programowaniu Zespołowym w Tajlandii.

Mistrzostwa Świata w Programowaniu Zespołowym są najstarszym i najbardziej prestiżowym konkursem programistycznym na świecie. Marek Sokołowski zdobywa świat. Gratulujemy.

Na nową elewację



2 116 tys. zł dofinansowania otrzyma gmina Grabowo na termomodernizację obiektów użyteczności publicznej. Zmieni się wygląd budynek Urzędu Gminy.

Dla strażaków

Pieniądze na niezbędny sprzęt ratowniczo-gaśniczy dla jednostek OSP w Kątach i Małym Płocku przekazał marszałek województwa podlaskiego Jerzy Leszczyński.

Noc w bibliotece

Spotkanie z rysownikiem prasowym i autorem książek Pawłem Wakulą oraz gry i zabawy wypełnią program „Nocy Biblioteki”, na którą zaprasza Miejska Biblioteka Publiczna w Kolnie w sobotę, 3 czerwca (od godz. 18.00).

Piknik w Kolnie

Piknik z okazji Dnia Dziecka odbędzie się w czwartek, 1 czerwca (od godz. 15.00), na stadionie. Będą dmuchane zjeżdżalnie, skoki na bungee, basen z kulkami.

Akcja Turośl

W 1943 i 1944 roku w odwecie za partyzanckie akcje, Niemcy aresztowali wielu mieszkańców z gminy Turośl. Do tej pory nie są znane wszystkie nazwiska. „Odtwórzmy wspólnie pełną listę aresztowanych”, apeluje urodzony w Turośli Andrzej Sakowski, przygotowujący publikację i inicjator wystawienia pamiątkowej tablicy. W „Kontaktach” podaliśmy już nazwiska aresztowanych mieszkańców Turośli, Ciecior, Cieloszki, Adamusów, Kozła, Kruszy, Pupkowizny i Szablaków (nr 18-22). Dziś aresztowani ze wsi Serafin i Trzcińskie.



Bałdyga Stanisław, s. Jana i Katarzyny z d. Marcińczyk, ur. 20.02.1897 r. w Serafinie, obóz Wormditt, zm. 05.10.1944 r.

Bałdyga Szczepan, s. Teofila i Ewy z d. Serowik, ur. 27.12.1899 r. w Serafinie, aresztowany 08.07.1944 r., osadzony, 02.11.1944 r., obóz Stutthof, zm. 11.01.1945 r.

Bałdyga Władysław, s. Piotra i Katarzyny z d. Wińczyk, ur. 16.11.1901 r. w Serafinie, aresztowany 1943 r. (dzień i miesiąc nieznane), obóz Stutthof, zm. 14.10.1944 r.

Banach Antoni, ur. 12.12.1914 r. w Serafinie, aresztowany 08.07.1944 r., osadzony 09.11.1944 r., obóz Stutthof, zm. 24.12.1944 r.

Burzynski Ignacy, ur. 28.06.1885 r. w Serafinie, aresztowany 08.07.1944 r., osadzony 30.10.1944 r., obóz Stutthof, zm. 22.11.1944 r.

Chrostowski Michał, s. Teofila i Marianny z d. Kisiel, ur. 06.10.1901 r. w Szafrankach, aresztowany 07.08.1944 r., osadzony 30.10.1944 r., obóz Stutthof, zm. 09 (lub 14) 11.1944 r.

Dąbrowski Stanisław, s. Józefa i Franciszki z d. Murzyn, ur. 07.09.1906 r. w Serafinie, aresztowany 08.07.1944 r., osadzony 03.11.1944 r., obóz Stutthof, zm. 19.12.1944 r.

Dmochowski Władysław, s. Romualda i Rozalii z d. Cekała, ur. 31.12.1901 r. w Siemiątkowie, aresztowany 08.07.1944 r., obóz Działdowo, Wormditt, zm. 15.08.1944 r.

Koziołek Aleksander, obóz Stutthof (inne dane nieznane).

Koziołek Franciszek, 40 lat (nieznana data urodzenia), obóz Stutthof.

Krzynówek Aleksander, s. Aleksandra i Teofili z d. Kowalczyk, ur. 18.12.1911 r. w Serafinie, osadzony 29.01.1943 r., obóz Stutthof, zm. (data nieznana).

Krzynówek Teofil, s. Józef i Marianny z d. Lis, ur. 12.01.1900 r. w Serafinie, aresztowany 08.07.1944 r., obóz Stutthof, zm. 18.12.1944 r.

Majewski Stanisław, s. Ludwika i Marianny z d. Młynarczyk, ur. 25.12.1903 r. w Złotej Górze, aresztowany 08.07.1944 r., obóz Stutthof, zm. 18.11.1944 r.

Marcińczyk Józef, s. Jana i Teofili z d. Marczak, ur. 27.11.1897 r. w Serafinie, aresztowany 08.07.1944 r., osadzony 30.10.1944 r., obóz Stutthof, zm. 08.11. (lub 12.12.) 1944 r.

Mikulski Stanisław, s. Karola i Franciszki z d. Gadomska, ur. 05.03.1906 r. w Łysych, aresztowany 08.07.1944 r., obóz Stutthof, zm. 12.12.1944 r.

Mrówka Franciszek, s. Teofila i Franciszki z d. Murzyn, ur. 08.11.1896 r. w Serafinie, aresztowany 08.07.1944 r., obóz Stutthof, zm. 20.11.1944 r.

Orzolek (lub Orzelek) Aleksander, s. Józefa i Marianny z d. Czerwińska, ur. 15.02.1908 r. w Serafinie, aresztowany 08.07.1944 r., osadzony 10.11.1944 r., obóz Stutthof, zm. listopad 1944 r. (dzień nieznany).

Orzolek Franciszek, s. Józefa i Marianny z d. Czerwińska, ur. 08.03.1902 r. w Serafinie, aresztowany 08.07.1944 r., obóz Stutthof, zm. 14.11.1944 r.

Piankowski Aleksander, s. Józefa i Katarzyny z d. Bączek, ur. 23.06.1901 r. w Serafinie, aresztowany 08.07.1944 r., obóz Stutthof, zm. 12.11.1944 r.

Piankowski Antoni, s. Antoniego i Teofili z d. Chrostowska, ur. 02.12.1913 r. w Serafinie, aresztowany 08.07.1944 r., osadzony 05.11.1944 r., obóz Stutthof, zm. 27.11.1944 r.

Piankowski Franciszek, s. Ignacego i Teofili z d. Serowik, ur. 24.08 (lub 25.10.) 1903 r. w Serafinie, aresztowany 08.07.1944 r., osadzony 02.11.1944 r., obóz Stutthof, zm. 27.12.1944 r.

Popielarz Paulin, ur. 12.10.1899 r. w Serafinie, osadzony 09.11.1944 r., obóz Stutthof, zm. (data nieznana).

Rochniak Stanisław, obóz Stutthof, zm. 08.11.1944 r. (inne dane nieznane).

Sawicki Józef, s. Jakuba i Marianny z d. Rydel, ur. 11.02. (lub 19.02.) 1899 r. w Łysych, aresztowany 08.07.1944 r., osadzony 09.11.1944 r., obóz Stutthof, zm. 03.12. (lub 12.12.) 1944 r.

Szmigiel Bolesław, obóz Działdowo, zm. 10.09.1943 r. (inne dane nieznane).

Szmigiel Władysław, s. Stanisława i Anny z d. Krzynówek, ur. 20.01.1901 r. w Serafinie, aresztowany 08.07.1944 r., osadzony 2.11.1944 r., obóz Stutthof, zm. 28.11. (lub 20.12.) 1944 r.

Szwarc Franciszek, ur. 25.05.1928 r. w Serafinie, aresztowany 08.07.1944 r., osadzony 02.11.1944 r., obóz Stutthof, zm. (data nieznana).

Śmigiel Kazimierz, s. Władysława i Bronisławy z d. Bączek, ur. 10.05.1925 r. w Serafinie, aresztowany 08.07.1944 r., osadzony 02.11.1944 r., obóz Stutthof, zm. (data nieznana).

Banach Jakub, 50 lat, ur. (data nieznana) w Trzcińskich, aresztowany 18.08.1943 r., obóz Snopki, Stutthof, zm. (data nieznana).

Graża Stanisław, ur. 20.10.1913 r. w Trzcińskich, aresztowany 18.08.1943 r., osadzony 11.09.1943 r., obóz Snopki, Stutthof, zm. (data nieznana).

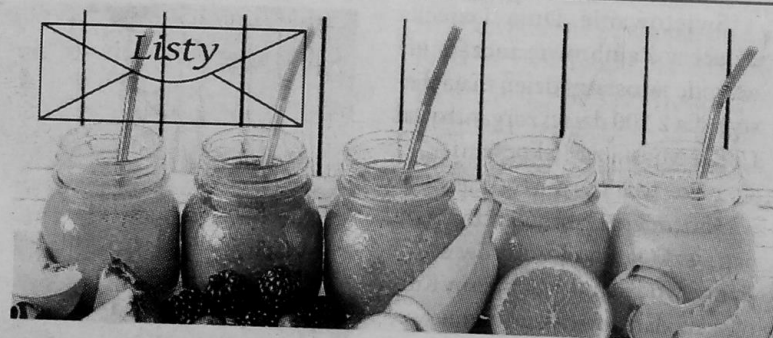
Graża Wacław, s. Mateusza i Eleonory z d. Smaka, ur. 24.01.1911 r. w Trzcińskich, aresztowany 18.08.1943 r., osadzony 11.09.1943 r., obóz Snopki, Stutthof, zm. 07.12.1943 r.

Potaś Czesław, ur. (data nieznana) w Trzcińskich, aresztowany 1943 r., obóz Działdowo, zm. 28.10.1943 r.

Trzciński Marian, ur. 13.09.1925 r. w Trzcińskich, aresztowany 18.08.1943 r., osadzony 11.09.1943 r., obóz Snopki, Stutthof, zm. (data nieznana).

Waszkiewicz Bronisław, ur. 12.04.1898 r. w Ptakach, osadzony 11.09.1943 r., obóz Stutthof, zm. (data nieznana).

Uzupełniające informacje prosimy kierować: Andrzej Sakowski, tel. 603 519 518, e-mail: andrzej.sakowski1@neostrada.pl lub tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18-400 Łomża, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl, tel. 503 602 617. (Za tydzień lista aresztowanych z Popiołków i Wanacji).



„Zdrowomaniacy”

Zespół Szkół Specjalnych w Łomży przystąpił do VI edycji projektu edukacyjnego „Czas na zdrowie”, realizowanego przez Fundację Banku Ochrony Środowiska. Celem jest przybliżenie uczniom do świata zdrowia, sprawności i pogody ducha. Stworzyliśmy grupę Zdrowomaniaków, która koordynuje działania prozdrowotne w naszej szkole. Zwieńczeniem był zorganizowany 30 maja Festyn Zdrowia. Szkoła zmieniła się w tym dniu w teren aktywnego wypoczynku, sportowych wyzwań oraz zdrowego ży-

wienia. Odwiedzili nas trenerka fitness Natalia Stefańska, strongmeni Marek Czajkowski oraz Grzegorz Łaniewski, firma Natur House, Zespół Szkół Weterynaryjnych, Stowarzyszenie Qużnia Dzieciom, Sklep Zielnik, klub „Akat” z grupą taneczną, klub MMA „Black Horse” z trenerem i zawodnikami, Katarzyna Parzych z gabinetu dietetycznego Dietika.

Zdrowe nawyki i świadome wybory mogą zmienić jakość naszego życia. Na lepsze! Koordynatorem projektu była Edyta Darmetko.

Lucyna Anteka
Łomża

Innowator Dziesięciolecia

Nagrodą Innowatora Dziesięciolecia została uhonorowana Mlekovita z Wysokiego Mazowieckiego przez Naczelną Organizację Techniczną w Białymstoku i „Kurier Poranny”. Mlekovita, firma z wyłącznie polskim kapitałem, to najcenniejsza marka w produkcyjnym sektorze polskiej gospodarki, największa grupa mleczarska w Europie Środkowo-Wschodniej.

Zarządzający Mlekovitą prezes Dariusz Sapiński podkreśla przy każdej okazji, że strategia firmy, oparta na dwóch filarach, jakości i innowacyjności, ukierunkowana jest na sprośanie oczekiwaniom konsumentów oraz maksymalne uniezależnienie od koniunkturalnych wahań na rynku światowym. W ubiegłym roku Mlekovita wydała na inwestycje prawie 170 mln zł (m.in. powstała fabryka serów topionych, linia pasteryzująca, trzy hurtownie). Do końca zbliża się budowana w Wysokiem Mazowieckiem za 300 mln zł Fabryka Proszków Mlecznych.

Po drugiej stronie ognia



Koledzy z portretem Przemysława Piotrowskiego w czasie jego pogrzebu we wtorek, 30 maja. Fot. Radio Białystok

Pochodzący z Ciechanowa ogniomistrz Przemysław Piotrowski (lat 26) zginął w czasie pożaru na Dojlidach w Białymstoku w czwartek, 25 maja. Ratował płonący magazyn sztucznych kwiatów. Według wstępnych ustaleń, z kolegą Markiem Giro (lat 29) stanęli na podwieszony sufit, który się zawalił... Zostali, jak mówią strażacy, po drugiej stronie ognia. Następnego dnia

po śmierci urodziło się dziecko Przemysława. W straży pracował 4 lata (w jednostce ratowniczo-gaśniczej nr 1 w Białymstoku), był honorowym dawcą krwi, ratownikiem medycznym.

Pogrzeb strażaków odbył się we wtorek, 30 maja. Uczestniczyli w nim koledzy strażacy z regionu i kraju, komendant główny PSP, przedstawiciele władz centralnych i wojewódzkich.

Złoty Krzyż dla starosty



Starosta wysokomazowiecki Bogdan Zieliński został odznaczony przez prezydenta Andrzeja Dudę Złotym Krzyżem Zasługi za działalność społeczną i samorządową z okazji Dnia Samorządu Terytorialnego.

Święto Rodziny

Na Święto Rodziny, czyli IV piknik nad Zalewem w Czyżewie pod patronatem „Kontaktów” zaprasza w niedzielę, 4 czerwca (od godz. 13.00) burmistrz Anna Bogucka. W programie: wyścig kolarski, konkurs plastyczny „Laurka dla Mamy”, turniej rodzin, występy zespołów, „Akademia Pana Kleksa” i inne atrakcje.

Wspólne

świętowanie

Na wspólne świętowanie Dnia Matki i Dnia Dziecka zaprasza Gminny Ośrodek Kultury w Nowych Piekutach w niedzielę, 4 czerwca (od godz. 13.00).

Dzień Dziecka i lotnisko w Zambrowie

Świętowanie Dnia Dziecka dzieci w Zambrowie zaczęły już w środę, w ostatni dzień maja. Festyn dla 2 100 dzieci zorganizował Urząd Miasta z Mlekpolem.

1 czerwca burmistrz Zambrowa Kazimierz Dąbrowski zaprasza przedszkolaków i uczniów szkół podstawowych do Centrum Kultury na darmowe seanse filmowe, a młodzież ponadgimnazjalną na Młodzieżowe Forum Dyskusyjne w sali konferencyjnej Urzędu Miasta (godz. 12.00).

„Będę rozmawiał z młodzieżą na temat zagadnień związanych z funkcjonowaniem miasta, chcę usłyszeć ich propozycje”, mówi burmistrz.

Wcześniej spotkał się z przedszkolakami i uczniami szkół podstawowych. Dzieci chciałyby mieć ogród zoologiczny, lotnisko, amfiteatr, więcej placów zabaw, a na ulicach budki z lodami.

„Niektóre wizje będziemy realizować. Widać było, że na temat naszego miasta dzieci rozmawiają z rodzicami oraz w przedszko-



lu i szkole”, ocenia burmistrz Dąbrowski.

W czerwcu powstanie plac zabaw przy ulicy Łomżyńskiej. Miasto przygotowuje też projekt

budowy amfiteatru z unijnym dofinansowaniem z Programu Transgranicznego Polska – Białoruś – Ukraina. Nie ma jeszcze decyzji o powstaniu zoo i lotniska.

Lekarze przed sądem

Przed Sądem Rejonowym w Zambrowie rozpoczęła się sprawa dwóch lekarzy Szpitala Powiatowego w Zambrowie, których Prokuratura Okręgowa w Łomży oskarża o popełnienie 4 lata temu błędów w sztuce lekarskiej, w wyniku których zmarła pacjentka. Zdaniem Prokuratury, doszło do

tego z powodu niezachowania wymaganych reguł należytej staranności i ostrożności.

W czasie pierwszej rozprawy we wtorek, 30 maja, wyjaśnienia prawie trzy i pół godziny składał przed Sądem jeden z lekarzy. Nie przyznał się do winy. Drugi lekarz złoży wyjaśnienia na następnej rozprawie.

Zmarła Janina Zalewska



Najstarsza mieszkanka powiatu zambrowskiego Janina Zalewska z Wdziękonia Drugiego 24 czerwca skończyłaby 104 lata. Zmarła w poniedziałek, 29 maja.

Wózek

dla trojaczek

„Zambrowskie trojaczki zostaną obdarowane wózkiem, który jest już dla nich zamówiony”, poinformował burmistrz Zambrowa Kazimierz Dąbrowski. Trojaczki urodziły się w maju, a wcześniej w październiku 2016 roku (też otrzymały wózek).

Festyn zdrowia

Na Festyn zdrowia zapraszają w piątek, 2 czerwca (godz. 12.00 – 16.00) do Szkoły Podstawowej w Starym Zakrzewie uczniowie i dyrektor Dorota Daniłowska.

Piknik rodzinny

W niedzielę, 4 czerwca (godz. 16.00), przy parafii Ducha Świętego w Zambrowie odbędzie się piknik rodzinny.

Diamenty w brzuchu

Rybę, która ważyła 14 kilogramów, wyłowili w sierpniu 1926 roku rybacy z wyspy Helgoland na Morzu Północnym. Po rozplataaniu jej brzucha ukazały się cztery diamenty o łącznej wadze 27 karatów. O bogatym połowie napisał „Dziennik Białostocki”. Informował także, że wygląd kamieni dowodził, iż pochodziły z piasków afrykańskich i prawdopodobnie przyniesione zostały do morza przez nurt rzeczny.

„Na wybrzeżu afrykańskim musiała je połknąć ryba i przebywszy wiele tysięcy kilometrów wpadła w sieć”, opisywał „Dziennik”.

Ryby z diamentami w brzuchu nie pływały przed wojną w Narwi. Ale trafiały się również niezwykle okazy.

W 1922 roku wydawana w Łomży „Wspólna Praca” informowała, iż w maju rybacy zauważyli na Krzywym Kole pod Łomżą olbrzymich rozmiarów suma.

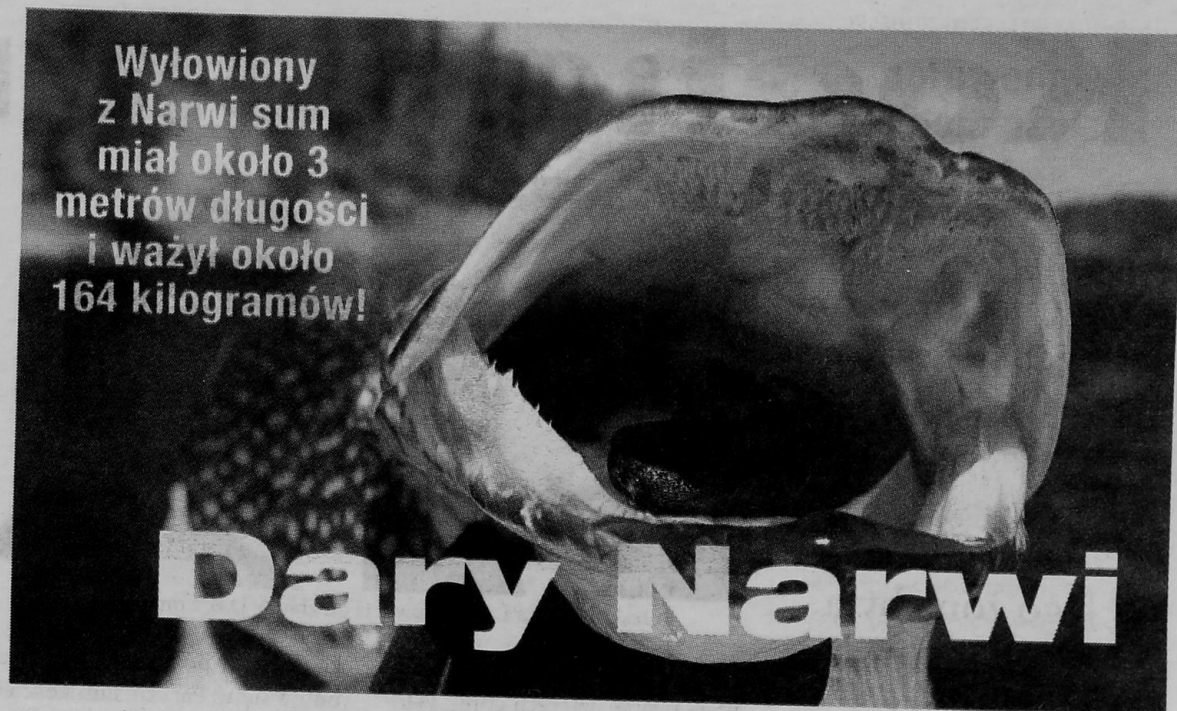
„Jednemu z rybaków udało się wysledzić potwora, kiedy wypoczywał pod tratwą i dźgnąć żelaznymi widłami. Sum zraniony uciekł i objawił się po kilku dniach pod Nowogrodem. Tam rybacy, uzbrojeni w oście, otoczyli go i zabili”, opisywał tygodnik.

Wyłowiony sum miał około trzech metrów długości i ważył około 164 kilogramów. Prawdopodobnie przywędrował podczas wiosennych rozlewów z jezior augustowskich, sugerował tygodnik.

Nie był to wyjątkowy okaz. Wielki sum w Narwi pojawił się także w 1938 roku. Wyłowili go rybacy z Łomży. Ważył kilkadziesiąt kilogramów. Ryszard Dziekański wspominał, iż sum leżał na trawiastym brzegu i mieszkańcy Łomży chodzili go oglądać. Z daleka. Bo jeśli ktoś chciał rybę zobaczyć z bliska, musiał zapłacić rybakowi jeden grosz.

Walka z kłusownikami

W niepodległej Polsce w pierwszych latach nie było ustaw regulujących połowy ryb i ochronę stanu wód. W rzekach niszczone były narybki. Na ten fakt zwracały uwagę łomżyńskie pisma. W sierpniu 1924 roku „Wspólna Praca” alarmowała



o truci ryba w Narwi pod Łomżą. „Nazwiska osób, trudniących się tym procederem, są dość głośno powtarzane w mieście. (...) Tolerowanie przez czas dłuższy tych zbrodniczych czynów rozzuchwiliło różne ciemne indywidua”, pisał tygodnik i przestrzegał, iż ten proceder doprowadzi do całkowitego wyniszczenia ryb. Do tego problemu pismo powracało kilkakrotnie. „Jeden udaje się na ryby z bombą w rękę, drugi z trutką, trzeci używa do połowu niemożliwie gęstych sieci, niszcząc całe zarybki. Na rynku w Łomży, obok nieznacznej ilości większych sztuk, spotkać można całe beczki drobnicy (zrybku), spożywanej przez ludność miejscową w postaci tzw. gałek”, pisała w 1926 roku „Wspólna Praca”.

Pismo sugerowało, iż należałoby wprowadzić zakaz sprzedaży narybku. W tym czasie wojewoda mazowiecki wprowadził zakaz połowu ryb sieciami o małych oczkach (o dwóch cm kw). Wojewoda białostocki podobnego zakazu nie wprowadził.

Zaniepokojeni stanem ryb w Narwi łomżyńscy wędkarze w 1929 roku utworzyli Towarzystwo Rybackie, którego celem była ochrona rybostanu. Władze Łomży wydzierżawiły Towarzystwu na rok po ulgowej cenie koryto Narwi od Wizny do Nowogrodu, informowała „Wspólna Praca”. Towarzystwo zobowiązało się na czas trwania dzierżawy nie używać do połowu ryb sieci i śledzić, aby ryby nie były niszczone

trutkami i bombami przez kłusowników. Z rzeki od Wizny do Nowogrodu zostały usunięte i skonfiskowane sieci.

„Czy się jednak da ukrócić samowolę i rabunkową gospodarkę rybną, trudno przewidzieć, gdyż tak władze sądowe, jak i administracyjne traktują te sprawy zbyt pobłażliwie”, pisała wówczas z niepokojem „Wspólna Praca”.

Niepokój był uzasadniony, bo różni amatorzy ryb nie zawsze łowili je wędką. W 1929 roku dziennik „ABC Ziemi Łomżyńskiej” opisywał wypadek spowodowany przez Stanisława Łempickiego z Łomży, który produkował bomby do ogłuszania ryb. Zgromadzone przez niego materiały wybuchowe w mieszkaniu przy ulicy Senatorskiej eksplodowały. Sprawę wyjaśniała policja.

O dewastowanej gospodarce rybnej i wiosennych połowach ryb w czasie tarła pisał także „Przegląd Łomżyński”. „Czas, by powołane czynniki położyły kres rabunkowej gospodarce rybnej”, apelował.

Ustawa o ochronie ryb i zakazie połowów w okresie tarła weszła na początku lat trzydziestych. Wówczas policja śmiało ścigała kłusowników. Bywało, że takie akcje kończyły się tragicznie.

23 kwietnia 1936 roku policjant Józef Drągowski z posterunku w Rogienicach patrolował Pise. Gdy płynął łódką, zauważył łowiących ryby. Prawdopodobnie nielegalnie, bo uciekali, gdy spostrzegli zbliżającego się do nich

policjanta. W czasie pościgu za kłusownikami łódź posterunkowego przechyliła się. Policjant wpadł do wody. Ubrany w płaszcz, z przewieszonym przez plecy karabinem, miał utrudniony ratunek. Utonął w Pisie, informował „Przegląd Łomżyński”.

Śmierć w wodzie

Zdarzały się wypadki w czasie połowów. 17 grudnia 1923 roku łódką z Łomży wypłynęli rybacy Stanisław Kaszubiński i Bolesław Śliwko. Nie powrócili do domów. W kwietniu 1924 roku ciało Kaszubińskiego wyłowiono z Narwi pod Czarnocinem, a w połowie maja ciało Śliwki wypłynęło pod Niewodowem. Ich łódkę znaleziono pod Rybnem, opisywała „Wspólna Praca”.

W letni poranek, 10 sierpnia 1931 roku dwóch gospodarzy z Laskowca, Grabowski i Just, łowili ryby na wędkę w Narwi. W pewnym momencie Just, zamiast ryby, wyciągnął z wody pustą butelkę. Sądził, że taki żart zrobił mu Grabowski. „Rzucił się na niego i zadał mu szpadlem cios w głowę, po czym broczącego krwią Grabowskiego, zepchnął do wody”, opisywała „Wspólna Praca”. Zdenerwowany Just nie pomógł koledze. Grabowski utonął.

Dziś Narew płynie tak samo, jak przed wiekiem. Nie ma w niej wielkiej ryby z diamentami w brzuchu, ale są...takie same problemy!

MARIA TOCKA

Kochanek muz

W roku 2017
przypada 140.
rocznica urodzin
i 80. rocznica
śmierci wybitnego
polskiego poety
Bolesława
Leśmiana.

Jego żoną była
Zofia Chylińska
z Łomży.

To jej
zawdzięczamy
ocalenie
z płonącej
powstańczej
Warszawy
niewydanych
utworów poety.

A Łomża wciąż
nie wykorzystuje
tych faktów do
swojej promocji

1.

Zofia, córka znanego w Łomży lekarza medycyny i społecznika Włodzimierza Chylińskiego, od dzieciństwa wykazywała zdolności plastyczne. Dzięki towarzyskim koneksjom ojca, w tym znajomości z wybitnym polskim malarzem Wojciechem Gersonem (w roku 1898 gościł w Łomży jako jeden z wystawiających swoje prace na czasowej Wystawie Sztuk Pięknych, którą współorganizował Włodzimierz Chyliński), została uczennicą artysty w jego znanej Szkole Rysunkowej w Warszawie. Niebawem kontakty rodziny Chylińskich z Wojciechem Gersonem stały się jeszcze bliższe. Dowodem może być znajdujący się do dzisiaj w łomżyńskiej Katedrze obraz artysty z roku 1900 „Matka Boża Nieustającej



Bolesław i Zofia Leśmianowie (Fot. zbiory D.B. Łomaczewska)

Pomocy wśród aniołów”, które mają twarze czterech córek Włodzimierza Chylińskiego. Malarz umieścił również fragment Katedry, więc ten szczególny akcent łomżyński nie jest przypadkowy.

Chylińscy byli dobrze sytuowani. W roku 1908 przenieśli się z ulicy Wiejskiej do własnego okazałego dwupiętrowego domu przy ul. Adamowskiej (obecnie Feliksa Bernatowicza 5). Rodziców Zofii stać było na jej studia artystyczne za granicą. Wybrali znaną prywatną szkołę malarstwa, którą prowadził Rodolphe Julian w Paryżu. Tu, prawdopodobnie w roku 1904, Zofię z Bolesławem Leśmianem poznała jego kuzynka Celina Sunderland, która także przyjechała na studia malarzkie. I która z nim... romansowała. Zofia, piękna siedemnastoletnia Polka z Łomży, córka lekarza. On, brzydka Żyd, urodzony w Warszawie, syn księgarza, z wykształcenia prawnik (na życzenie ojca). Wydawać by się mogło i tak pewnie wydawało się Celinie, że będzie to zwyczajne towarzyskie poznanie. Tymczasem kil-

ka miesięcy później, w 1905 roku odbył się w Paryżu ślub kościelny i cywilny Zofii z Chylińskich i Bolesława Leśmiana, stryjecznego brata sławnego Jana Brzechwy, autora utworów dla dzieci. W tym samym roku urodziła się ich pierworodna córka Maria Ludwika Emma (trzecie imię otrzymała po matce ojca), zwana pieśczoćliwie Lusią, którą dziadkowie w Łomży wychowywali do szóstego roku życia.

2.

W roku 1907 Leśmianowie zamieszkali w Warszawie. Wciąż zakochana w Bolesławie Celina podążyła za nimi. Chociaż Bolesław publikował coraz więcej, wciąż z trudem zapewniał byt swojej rodzinie, która się powiększyła: 11 grudnia 1908 roku w Warszawie urodziła się druga córka Leśmianów Wanda Irena Zofia, zwana pieśczoćliwie Dunią. W dodatku bliski związek

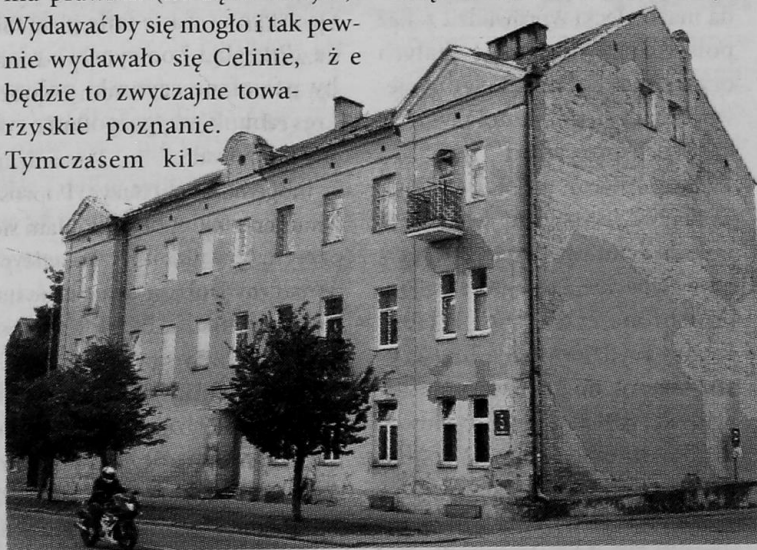
Celiny i Bolesława trwał, a Zofia wszystkiego świadoma, trwała przy nim...

Pod koniec 1911 roku Leśmianowie znowu wyjechali do Paryża. Rok później ukazał się w Warszawie pierwszy tom jego wierszy „Sad rozstajny”. Zachwycił mistrzostwem inwencji słowotwórczej, oryginalnym stylem, ekspresją. Bez wątpienia w historii literatury polskiej objawił się wielki talent i oryginalna osobowość twórcza. Sukces odnotowała także Zofia: w roku 1913 wystawiła swoje malarstwo w Paryżu.

Latem 1914 roku Leśmianowie wrócili do Polski. Wybuchła wojna światowa. Pośród armat milkną muzy... W roku 1916 przeprowadzili się do Łodzi, gdzie Bolesław otrzymał posadę kierownika literackiego Teatru Polskiego. I znowu pojawia się Celina Sunderland, tym razem z przyjaciółką Dorą Lebenthal, lekarką medycyny po paryskiej Sorbonie, prowadzącą w Warszawie prywatną praktykę, rozwódką. Celina poznaje Dorę z Bolesławem i...historia się powtarza: zaczyna się między nimi namiętny związek, trwający do końca jego życia. Z dotychczasowego miłosnego trójkąta tworzy się czworokąt. Bolesław nie jest w stanie się z niego wyrwać i niezmiennie lawiruje między żoną a dwiema kochankami. Dora przesłania mu świat. Jego sławny cykl erotyków „W malinowym chruśniaku” wiąże się właśnie z nią.

3.

W roku 1917 Zofia wystawiła swoje malarstwo w warszawskiej „Zachęcie”, ale z malarstwa i z poezji trudno było wyżyć. W tej sytuacji z poręki wiceministra sprawiedliwości Eugeniusza Śmiarowskiego, bratanka wybitnego adwokata i społecznika Mariana Śmiarowskiego z Łomży, który przyjaźnił się z ojcem Zofii, w 1918 roku Bolesław otrzymał bardzo dobrze płatną posadę notariusza w Hrubieszowie. Pracował tu do roku 1922, a rodzina wiodła wreszcie dostatnie ży-



Dom rodzinny Zofii Chylińskiej Leśmianowej przy ul. Bernatowicza 5 w Łomży, stan obecny



Mogiła siostry (zmarła mając 19 lat) i ojca (zmarł w wieku lat 76) Zofii Chylińskiej-Leśmianowej na cmentarzu przy ul. Kopernika w Łomży; stan obecny

cie. W 1922 roku Leśmian został przeniesiony na stanowiska notariusza w Zamościu. Życie bez problemów finansowych sprzyjało jego poetyckiej twórczości. Niestety, stało się nieszczęście. W 1929 roku okazało się, że zastępca Bolesława przywłaszczył sobie opłaty skarbowe na wysoką kwotę. Odpowiedzialność spadła na szefa. Dzięki ministrowi sprawiedliwości Stanisławowi Carowi Bolesław Leśmian nie stanął przed sądem, ale musiał dług wobec skarbu państwa spłacić. Poszły na to wszystkie oszczędności i lokaty Leśmianów. Nie zawiodła Dora, która także na ten cel sprzedawała swoje piękne mieszkanie w śródmieściu Warszawy! Jednak i tego było za mało. Leśmian musiał wziąć pożyczkę, którą przyszło mu spłacać do końca życia...

Jesienią 1932 roku stwierdzono u Bolesława wadę serca. Rok później wybrany został do Polskiej Akademii Literatury w Warszawie. Poprosił ministra sprawiedliwości o przeniesienie z Zamościa do stolicy, w której studiowały córki, a on chciał się leczyć. Minister odmówił. Leśmian złożył re-

zygnację z posady w Zamościu i w roku 1935 przeprowadził się z rodziną do Warszawy. Rok później ukazał się trzeci zbiór jego poezji „Napój cienisty”. Jego pozycja artystyczna i w historii polskiej literatury została ugruntowana. I wtedy Zofia zdecydowała się go opuścić; w połowie lat 30. przyjechała do rodziców, do Łomży. Ale on ściągnął ją do Warszawy, śląc listy i depesze...

4.

Bolesław Leśmian zmarł 5 listopada 1937 roku w swoim mieszkaniu, w obecności Zofii i córek, na zawał serca. Miał 60 lat. Zrozpaczona Dora zabiegała o jego pochówek w Alei Zasłużonych na Powązkach. Nie udało się: Bolesław Leśmian, kawaler Orderu Polonia Restituta, spoczął w grobie swojej siostry Aleksandry, w sąsiedztwie mogiły ich rodziców. Rok później, staraniem Zofii, ukazał się pośmiertny zbiór poezji Bolesława „Dziejba leśna”.

Przed wybuchem drugiej wojny światowej młodsza córka Leśmianów Wanda, aktorka drugorzędnych ról teatralnych, poślubiła angielskiego dziennikarza Denisa Hillsa. Zdzążyli wyjechać do Wielkiej Brytanii.

W roku 1942 Dora Lebenthal zmarła w wieku 57 lat na tyfus, zarażając się nim od swoich pacjentów w szpitalu.

Celina Sunderland jako Żydówka ukrywała się przed Niemcami w Warszawie, między innymi u Zofii Leśmian! Wojnę przeżyła, zmarła w Ilży w roku 1956.

Po stłumieniu przez Niemców powstania warszawskiego Zofia z córką Marią, jak tysiące innych mieszkańców stolicy, trafiły najpierw do obozu przejściowego w Pruszkowie, a potem do obozu koncentracyjnego w Mauthausen w Austrii. Z płonącego miasta ocalały rękopisy niewydanych utworów Bolesława. Szczęśliwie doczekały końca wojny. W roku 1946 wyjechały do Argentyny, zamieszkując na przedmieściach Buenos Aires. Zofia zmarła tu 3 czerwca 1964 roku.

GABRIELA SZCZĘSNA

(W tekście korzystałam z publikacji Jacka Chylińskiego „Doktor i córki” oraz Jacka Trznadła „Kalendarium Leśmianowskie”).



Byłam „żoną” księdza

Jestem jeszcze trochę zakochana resztkami bezsensownej miłości i jest mi tak cholernie smutno teraz, że chcę to komuś powiedzieć. To musi być ktoś zupełnie obcy, kto nie może mnie zranić...

Poznałam go przypadkiem. Był dziwny. Na początku go nie lubiłam. Z wzajemnością. Ale znowu prawie przypadkowe spotkanie, oficjalne, w zawiązku z dzieckiem i... Okazał się całkiem fajnym facetem. Właśnie teraz uświadamiam sobie, że od samego początku nie umiałam traktować go jako księdza. Niezależnie, jak go traktowałam, wszystko potoczyło się jednak nieoczekiwanie. Dla mnie i dla niego.

Wracałam z pracy. Po wycieczkach mojego byłego w ostatnich dniach, byłam totalnie stłamszona. Jednak w związku z przygotowaniem do procesji, w której pewną rolę miało moje dziecko, musiałam jeszcze zajrzeć do kancelarii parafialnej. Gdy weszłam z zapadającego zmroku, łzy same pociekły. Zapytał, co się stało, a ja z łkaniem wyrzuciłam z siebie wszystko, co skrzętnie, pod maską uśmiechu tłamsiłam w pracy i przed koleżankami. Podszedł, objął mnie, przytulił... Powiedział, że mogę na niego liczyć. Poprosił o numer telefonu. Uspokoiliam się, przegnałam chandrę. I nagle po ponad dwóch tygodniach dostałam esemesa. Że chciałby się spotkać. Zaproponował nieodległe miasto. Uznałam to za dobry pomysł. Tu od razu wzięliby nas na języki, a my przecież... Dziś wiem, że wmawiałam sobie, że chcę tylko porozmawiać, pobyć razem.

Poszliśmy na lody... Od tego dnia coraz więcej było powo-

dów, by się widzieć. Albo wprost jego sygnałów, że chce być chwilę ze mną. Oboje baliśmy się przekroczyć granicę między przyjaźnią a uczuciem. Wzajemne aranżowanie spotkań, spojrzenia, uśmiech, dotknięcie dłoni. Aż zaproponował wyjazd na cały dzień „a może nawet dłużej?”, zawiesił głos. Pojechaliśmy. Oddzielnymi samochodami. Mielśmy zatrzymać się na parkingu przed hotelem pod miastem. I spotkać niby przypadkowo. Zatrzymaliśmy się. Od razu powiedział, że zarezerwował pokój. Spłoszyłam się, ale wziął mnie za rękę, poprowadził. Okazało się, że przyjechał wcześniej i wziął klucz. Otworzył drzwi. Małeńki pokójek z wielkim łóżem. Powiedział „mażeńskie” i zaczął się śmiać. Ja z nim. Nagle spoważniał, zbliżył się, przytulił do mnie, pocałował w ucho i szepnął: moje słoneczko. Serce wyrywało mi z piersi...

Teraz powiem: to był seks. Piękny seks. Kilka godzin byliśmy w łóżku. Gdy podnieśliśmy się, uporządkował je i jakby wracając do początku, powiedział: małżeńskie łóżo, jesteś moją żoną. I jak wtedy, zaczął się śmiać. Przyjeżdżaliśmy tu jeszcze wiele razy. Dopadaliliśmy do siebie, gdy tylko zamknęły się za nami drzwi pokoiku. Kiedyś zaczął podśpiewywać koszmarek „Żono moja...”. Ale było pięknie. Z mojej strony od początku był to nie tylko seks. Po jakimś czasie czułam, że z jego strony także już nie.

Tamtego dnia we wtorek jak zwykle już przysłał esemesa. Ucieszyłam się: jutro spotkanie. „Mam przeniesienie do innej parafii. Odezwę się”. Wyjechał właściwie bez pożegnania. Nie odzywa się. Który to już miesiąc?

„ŻONA” KSIĘDZA

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już
w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

PRODUCENT SIATKI

OGRODZENIOWEJ. Bramy,
słupki, PANELE

OGRODZENIOWE. 86/216 22 27,
604 231 333

www.siatki-stal.pl

(fak.00155/17-o-i)

Wykopy, plantowanie,

tel. 602 – 554 – 909

(fak.00162/17-o-i)

KUPIĘ

Zakupię ciągniki c 328, c 330
Władimirec t 25 mf 235 255 c 360
zetor, każdy stan oraz maszyny
rolnicze, prasy, rolki łańcuchowe
carraro morra mascar praire
supertino gallighani,
tel. 660 – 795 – 977

(fak/sms)

LOKALE

Mieszkanie 3-pokojowe do
wynajęcia od 1 czerwca, I piętro,
budynek z windą,
tel. 531 – 969 – 092

(p-000525-o)

„Społem” PSS ogłasza przetarg
pisemny nieograniczony na sprze-
daz lokalu użytkowego w Kol-
nie przy ul. Wojska Polskiego 21
o powierzchni użytkowej 165,40
m² i piwnicami o powierzchni
73,90 m². Cena wywoławcza wy-
nosi 199 tys złotych. Informacje
pod nr tel. 662 – 046 – 219.

(fak.00171/17-o-i)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

(proforma.8/V/2017-o-i)

Zwrot podatku z pracy, rodzinne,
Niemcy, Holandia, Austria, Anglia,
Belgia, Norwegia. 71/ 385 20 18,
601 75 97 97

(fak.00636/16-o-i)

Firma zajmująca się dociepleniami
budynków zatrudni pracownika do
wykonywania elewacji.

Tel. 797 – 662 – 274

(fak/sms)

PRACA

Mężczyzna do pracy w
gospodarstwie, tel. 515 – 830 – 196
lub 696 – 619 – 679

(p-000526-o-i)

Zatrudnię mechanika
samochodowego
z doświadczeniem w Małym
Płocku, tel. 604 – 430 – 889

(fak.00139/17-o-i)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

ROLNICTWO

Wylęgarnia drobiu Mariano-
wo prowadzi zapisy i sprze-
daz kurcząt oraz kurek od-
chowanych, 86 219 – 13 – 92,
604 – 750 – 281, 608 – 620 – 245

(fak.00133/17-o-i)

Sprzedam czarnoziem,
tel. 507 – 662 – 140

(p-000530-o)

Sprzedam owijkę Sipma, mało
używana, tel. 512 – 807 – 562

(p-000536-o)



SPRZEDAM

Sprzedam las, tel. 600 – 062 – 532
(p-000480-o-i)

Sprzedam ładną działkę w ogrodzie
„Grobla”, ul. Ks. Janusza 4/32,
tel. 504 – 930 – 721

(p-000532-o)

Skup zboża, grochu, łubinu,
bobiku, kukurydzy, rzepaku, gryki,
min 20 t, zapewniam transport,
tel. 504 – 082 – 106

(fak/sms)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia, sobo-
ty, niedziele, poniedziałki, śro-
dy, czwartki – klimatyzacja, DVD,
85 747 – 00 – 01, 602 – 664 – 771

(fak.00001/17-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice
– soboty, środy, 85 747 – 43 – 63,
602 – 681 – 677

(fak.00002/17-o-i)

Transport maszyn rolniczych,
tel. 514 – 805 – 123

(p-000513-o)

Przewóz osób Niemcy, Belgia,
Holandia. Z Polski: wtorek, środa,
piątek, sobota, niedziela. Z Belgii:
poniedziałek, środa, czwartek,
sobota, niedziela.

Tel. 790 – 818 – 292

(p-000518-o)

USŁUGI

Usługi remontowo-budowlane.

Wykończenia od A do Z.

Malowanie, szpachlowanie, panele,
zabudowy, elektryka, co. itp.,

tel. 506 – 240 – 428

(fak/sms)

KOMUNIKAT

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Łomży Sp. z o.o. za-
wiadamia, że w dniach **od 5 do 8 czerwca 2017 r.** (poniedziałek – czwar-
tek) nastąpi przerwa w dostawie ciepłej wody do wszystkich obiektów
zasilanych z sieci ciepłowniczej Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki
Ciepłej w Łomży Sp. z o.o.

Przerwa podyktowana jest koniecznością przeprowadzenia prac kon-
serwacyjno-remontowych w źródle ciepła, co wiąże się z całkowitym
wyłączeniem na ww. okres Ciepłowni Miejskiej.

Wykonane w okresie letnim przeglądy techniczne zdecydowa-
nie zwiększają pewność i niezawodność dostarczania ciepła w sezo-
nie grzewczym.

Za wynikające z tego tytułu niedogodności bardzo przepraszamy.

Chcesz zamieścić reklamę
w „Kontaktach”?

Zadzwoń, nasi przedstawiciele
pomogą, doradzą:

tel. (86) 216-42-43, (86) 215-35-68

Kom. 506-448-884

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Wszystkie reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty
na naszej stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl

**GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów**

Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

Dogodne RATY

**GARAŻE
WZMOCNIONE**

86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
83-411-91-50 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

Sprzedam Volkswagen Golf 4,
(1999), cena 8 300 zł,
tel. 608 - 137 - 703

Sprzedam Mercedes Sprinter 312
Max, (1996), cena 13 500 zł,
tel. 608 - 137 - 703

Sprzedam Volkswagen Golf 4,
silnik 1,4, przebieg 120 000 km,
oryginalny, stan bardzo dobry,
cena 9 000 zł do negocjacji,
tel. 604 - 065 - 877

Sprzedam Polonez 1,6, (1999),
122 tys. km + hak, pierwszy
właściciel, aktualne badania
i ubezpieczenie, sprawne, do jazdy,
cena 1 600 zł, tel. (86)
476 - 31 - 67

Sprzedam Dodge Caravan
3.3i+lpg, (2002), zieleni, metalik,
7-osobowy, klimatyzacja, automat,
elektryczne szyby, aluminiowe felgi,
stan bardzo dobry, sprzedam lub
zamienię na inne auto,
cena 9 999 zł do uzgodnienia,
tel. 732 - 777 - 839

Sprzedam Daewoo Nubira kombi,
2.0i+lpg, (1999), biały,
wspomaganie, aluminiowe felgi,
elektryczne szyby, airbag, centralny
zamek, stan dobry, cena 2 300 zł do
uzgodnienia, tel. 732 - 777 - 839

Sprzedam Fiat Seicento 900,
(2002), 108 tys. km, plus komplet
kół, stan bardzo dobry,
cena 2 500 zł do uzgodnienia,
tel. 660 - 936 - 144

Sprzedam Opel Meriva 1.3 cdti,
(2006), cena 11 500 zł,
tel. 509 - 365 - 019

Sprzedam Honda Civic 1.6
benzyna, (2003), cena 9 000 zł,
tel. 519 - 327 - 154

Sprzedam BMW X3, (2006),
cena 36 000 zł, tel. 664 - 778 - 536

Sprzedam Seat Cordoba, 1.4
benzyna, małe spalanie, (1996),
stan dobry, cena 2 500 zł do
uzgodnienia, tel. 505 - 859 - 186

Sprzedam Toyota Yaris 1,4 D4D,
diesel, (2008), auto w bardzo
dobrym stanie z klimatyzacją,
dobrze wyposażone, kolor jasny
metalik, 5-drzwi, zdjęcia prześle na
e-maila, cena 20 000 zł,
tel. 516 - 793 - 985, e-mail:
ela2805@op.pl

Sprzedam Skuter 50 w bardzo
dobrym stanie, z kufrem,
zarejestrowany i na chodzie,
cena 1 700 zł do uzgodnienia,
tel. 507 - 534 - 392

Sprzedam Audi A3 1,9 TDI,
5-drzwiowe, czarny, stan dobry,
Czyżew, cena 3 700 zł,
tel. 796 - 887 - 412

Sprzedam Peugeot Partner 1.9
diesel, (1999), biały, 2-osobowy,
wspomaganie, dobry stan,
technicznie i silnik ok, cena 3 555 zł
do uzgodnienia,
tel. 732 - 777 - 839

Sprzedam Volkswagen Sharan
z gazem, (2000), cena 7 500 zł,
tel. 572 - 077 - 236

Sprzedam BMW E36 1.8tds,
posiada wszystkie opłaty,
cena 2 600 zł, tel. 796 - 505 - 925

Sprzedam Volkswagen Passat FL
1.9, 130 KM, (2001), bogate
wyposażenie, pierwszy właściciel
w Polsce, długo ważne opłaty (OC),
cena 12 300 zł do uzgodnienia,
tel. 660 - 973 - 793

Sprzedam Ford Focus, 1.6
benzyna, 115 KM, 185 tys. km,
stan idealny, hak, radio CD
fabryczne, podgrzewana przednia
szyba, klimatyzacja, ABS, ASR,
centralny zamek, cena 14 800 zł,
tel. 502 - 795 - 477, e-mail:
kamilsztachelski@gmail.com

Sprzedam Daewoo Lanos (1997),
173 tys. km, pierwszy właściciel,
radio, immobil, alarm z pilota, nowy
akumulator, OC do lipca, przegląd
styczeń 2018, cena 2 200 zł do
uzgodnienia, tel. 790 - 635 - 291

Sprzedam Fiat Seicento, stan
dobry, (1999), niebieski,
cena 2 000 zł, tel. 663 - 279 - 025

Sprzedam Mazda 323 F 1.5 b + gaz
sekwencja, (1996), stan dobry,
5-drzwi, cena 2 900 zł,
tel. 511 - 393 - 819

Sprzedam Fiat Grande Punto,
(2008), 1.4B, gaz fabryczny, 140
tys. km, polski salon, pierwszy
właściciel, bezwypadkowy, książka
serwisowa, idealnie utrzymany,
cena 15 000 zł do uzgodnienia,
tel. 502 - 729 - 020

Sprzedam motocykl Quad 110 cm³,
do remontu, cena 500 zł,
tel. 783 - 171 - 629

Sprzedam Renault Scenic, (2001),
1.9 DCI, po liftingu, stan dobry,
cena 4 600 zł, tel. 783 - 171 - 629

Sprzedam Ford Transit, (1994),
pilne, cena 2 000 zł,
tel. 537 - 061 - 488

Sprzedam Renault Master blaszak,
2.5, 120 KM, (2002), stan bardzo
dobry, cena 8 500 zł,
tel. 537 - 061 - 488

Sprzedam Opel Astra, (1993), 1,4
benzyna, w oryginale, stan bardzo
dobry, cena 1 800 zł,
tel. 537 - 061 - 488

Sprzedam Audi A6 C6 avant, 3.0
tdi, 233 KM, kombi,
nieuszkodzony, (2007), diesel,
czarny, automatyczna skrzynia
biegów, cena 33 499 zł do negocja-
cji, tel. 606 - 444 - 552

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA
ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie
ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

TAXI 191-911

RADIO MPT

86 216 32 86

BEZPŁATNIE ZAMÓWISZ:

800-111-112

www.taxi.lomza.pl

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam las 82 ary, atrakcyjna
cena 23 000 zł, tel. 539 – 378 – 863
(o/b)

Sprzedam byka, wiek 11 miesięcy,
waga ok. 400 kg, czarno-biały,
cena 2 500 zł, tel. 604 – 065 – 877
(o/b)

Sprzedam opryskiwacz Termit, 300 l,
stan bardzo dobry, cena 560 zł,
tel. 533 – 858 – 078 lub (86)
216 – 07 – 87
(o/b)

Sprzedam chwytak do bel na tył
ciągnika, cena 1 200 zł,
tel. 572 – 077 – 236
(o/b)

Sprzedam ciągnik Ursus 3512,
(1995), w oryginale, godny uwagi,
okolice Przytuł, cena 28 000 zł do
uzgodnienia, tel. 505 – 323 – 054
(o/b)

Sprzedam kopaczkę do
ziemniaków, elewatorowa,
2-rzędowa, cena 2 000 zł,
tel. 515 – 845 – 499
(o/b)

Sprzedam krowę, cielna z drugim
cielakiem, wycielenie sierpień,
cena 3 500 zł, tel. 888 – 101 – 913
(o/b)

Sprzedam jałówki do dalszej
hodowli, 230 kg, 370 kg,
cena 4 000 zł całość,
tel. 888 – 101 – 913
(o/b)

Sprzedam przyczepę do przewozu
dwóch koni, cena 4 500 zł,
tel. 607 – 940 – 357
(o/b)

Sprzedam belarkę Metal Fach,
zakupiona maj 2015,
cena 32 500 zł, tel. 514 – 284 – 121
(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika,
dwuosiowy, na resorach, stan
bardzo dobry, cena 3 300 zł do
uzgodnienia, tel. 503 – 373 – 140,
e-mail: mateusz.jankowski13@onet.pl
(o/b)

Sprzedam prasę belującą Sipma,
cena 13 000 zł, tel. 507 – 669 – 153
(o/b)

Sprzedam ciągnik C-360,
(1977-1978), zarejestrowany,
ubezpieczony, w oryginale,
pierwszy właściciel, z
dokumentami, do lekkiego remontu
lub poprawek, stan dobry,
cena 8 000 zł do uzgodnienia,
tel. 728 – 779 – 491
(o/b)

Sprzedam siewnik poznaniak
w idealnym stanie na metalowych
kołach plastikowe rurki, nie
wymaga wkładu finansowego,
cena 3 100 zł całość do
uzgodnienia, tel. 508 – 599 – 988
(o/b)

Sprzedam rozbijak pokosów,
2-gwiazdowy, polski, na pasek,
cena 500 zł, tel. 693 – 146 – 788
(o/b)

Sprzedam młynek na kamienie,
metalowy, cena 400 zł,
tel. 693 – 146 – 788
(o/b)

Sprzedam przewracarkę do siana
Kuhn, 4-gwiazdowa, możliwość
montażu 6-gwiazd, cena 3 500 zł,
tel. (86) 476 – 39 – 07
(o/b)

Sprzedam zbiornik do mleka Alfa
Laval, 1 650 l, cysterna,
cena 12 000 zł, tel. (86)
476 – 39 – 07
(o/b)

Sprzedam cyklop Troll (1995),
cena 4 000 zł, tel. 575 – 250 – 665
(o/b)

Sprzedam pługi 3-skibowe
obracane, cena 7 000 zł,
tel. 694 – 388 – 615
(o/b)

Sprzedam sortownik do
ziemniaków, stan bardzo dobry,
garażowany, cena 8 000 zł,
tel. 696 – 642 – 096
(o/b)

Sprzedam kombajn do ziemniaków
Bolko, stan bardzo dobry,
garażowany, cena 9 000 zł,
tel. 696 – 642 – 096
(o/b)

Sprzedam ciągnik John Deere
(1974), 48 KM, cena 22 000 zł,
tel. 607 – 940 – 357
(o/b)

Sprzedam nożyce elektryczne do
strzyżenia owiec, cena 400 zł,
tel. 607 – 940 – 357
(o/b)

Sprzedam ładowarkę teleskopową
JCB, cena 29 000 zł,
tel. 664 – 778 – 536
(o/b)

Sprzedam przyczepę Autosan,
sztywna, cena 3 300 zł,
tel. 664 – 778 – 536
(o/b)

Sprzedam rozrzutnik, stan bardzo
dobry, cena 4 500 zł do
uzgodnienia, tel. 796 – 393 – 327
(o/b)

Sprzedam kombajn Bizon Z 056,
(1984), stan dobry, cena 21 000 zł,
tel. 886 – 981 – 659
(o/b)

Sprzedam owijkę
samozaladowczą Metal Fach
Z 593, załadunek przedni, (2012),
stan jak nowa, cena 17 500 zł do
uzgodnienia, tel. 509 – 628 – 118
(o/b)

Sprzedam glebogryzarkę,
cena 3 500 zł, tel. 691 – 431 – 427
(o/b)

Sprzedam rozrzutnik 2-osiowy,
cena 3 100 zł sztuka,
tel. 691 – 431 – 427
(o/b)

Sprzedam chwytak na tył ciągnika,
cena 850 zł, tel. 691 – 431 – 427
(o/b)

Sprzedam jednorzędową
sieczeniową do kukurydzy,
cena 2 700 zł sztuka do
uzgodnienia, tel. 796 – 994 – 427
(o/b)

Sprzedam kombajn zbożowy Bizon
Z056, (1988), cena 15 000 zł,
tel. 606 – 589 – 249
(o/b)

Sprzedam rozbijak pokosów,
2-gwiazdowy, polski, rok używany,
cena 600 zł, tel. 535 – 329 – 094
(o/b)

Sprzedam ciągnik C 360, (1984),
cena 14 000 zł, tel. 572 – 077 – 236
(o/b)

Sprzedam kabinę do ciągnika
C-330, cena 900 zł,
tel. 572 – 077 – 236
(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika
z Czarnej Białostockiej,
dwuosiowy, stan dobry,
cena 3 300 zł do uzgodnienia,
tel. 503 – 373 – 140, e-mail:
mateusz.jankowski13@onet.pl
(o/b)

Sprzedam chwytak do bel na tył
ciągnika Metal Fach, cena 1 200 zł,
tel. 511 – 104 – 196
(o/b)

Sprzedam maszt do balotów,
cena 2 100 zł, tel. 607 – 976 – 397
(o/b)

Sprzedam rozrzutnik 2-osiowy,
cena 3 500 zł, tel. 660 – 915 – 358
(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest
podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.



Zakład Mechaniki Pojazdowej

Szczepan Grodzki

- mechanika samochodowa
- elektronika samochodowa
- wulkanizacja, opony

Łomża, ul. Woźniowska 28
tel. 602 - 382 - 323

KONTAKTY

w prenumeracie

Zaprenumeruj na rok = 15 numerów za darmo!
Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty”
zawiera **kolorowy dodatek telewizyjny**.
Dla prenumeratorów 5 % rabatu na ogłoszenia!



Cennik i promocje:

1 miesiąc	- 10 zł	(10,80 zł)
3 miesiące	- 30 zł	(35,10 zł)
6 miesięcy	- 55 zł	(70,20 zł)
12 miesięcy	- 100 zł!	(140,40 zł)

Krajową prenumeratę można zamówić przez
www.poczta-polska.pl/prenumerata
oraz u listonoszy i w placówkach pocztowych,
oraz w oddziałach RUCH

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A:

Prenumerata krajowa:

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl
Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 700 – 1800.
Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę:

Informację o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania można uzyskać pod nr tel. +48 (22) 693 67 75,
www.ruch.pol.pl, e-mail: prenumerataz@ruch.com.pl

Wydanie **e-kontakty**, identyczne z wersją papierową,
można zaprenumerować z naszej strony internetowej
www.kontakty-tygodnik.com.pl
Informacje o prenumeracie: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7,
tel. (86) 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

BURMISTRZ MIASTA ZAMBRÓW OGŁASZA

II nieograniczony pisemny przetarg ofertowy na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Miasta Zambrów Wyciąg z ogłoszenia o przetargu

Przedmiotem sprzedaży na własność jest niezabudowana nieruchomość stanowiąca własność Miasta Zambrów o powierzchni 0,2900 ha oznaczona w operacie ewidencji gruntów działkami nr 1947/9 o pow. 0,1825 ha, nr 1908/6 o pow. 0,0866 ha i nr 2741/4 o pow. 0,0209 ha położona w Zambrowie przy ul. Targowej. Nieruchomość posiada urządzone księgę wieczystą LM1Z/00017414/8.

W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego teren obejmujący przedmiotową nieruchomość przeznaczony jest pod zabudowę produkcyjno – usługową.

Cena wywoławcza – 99.209,00 zł.

Wadium (wpłacone w pieniądzu) – 10.000,00 zł.

Do ustalonej w wyniku przetargu ceny nabycia nieruchomości doliczony zostanie podatek od towarów i usług VAT w wysokości 23%, którą należy wpłacić przed zawarciem umowy notarialnej.

Część jawna przetargu odbędzie się w obecności oferentów w dniu 10 lipca 2017 roku o godz. 10⁰⁰ pokój nr 225 Urzędu Miasta Zambrów przy ulicy Fabrycznej nr 3.

Ogłoszenie o przetargu podaje się do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta Zambrów oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Zambrów www.zambrów.pl oraz Biuletynie Informacji Publicznej <http://um.zambrów.bip-gov.info.pl>.

Bliższych informacji można zasięgać w Urzędzie Miasta Zambrów ul. Fabryczna 3 pokój nr 211 lub telefonicznie (086) 271 – 22 – 10 w. 32.

Ogłoszenie w gazecie
żyje dzień.



Ogłoszenie w tygodniku
KONTAKTY
żyje tydzień

Zamawiaj więcej płacąc mniej!

teraz pakiety promocyjne

dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od **0,49 zł**



ŁOMŻA, STARY RYNEK 16

Kodak Express
ŁOMŻA, DMOWSKIEGO 1B Digital Solutions

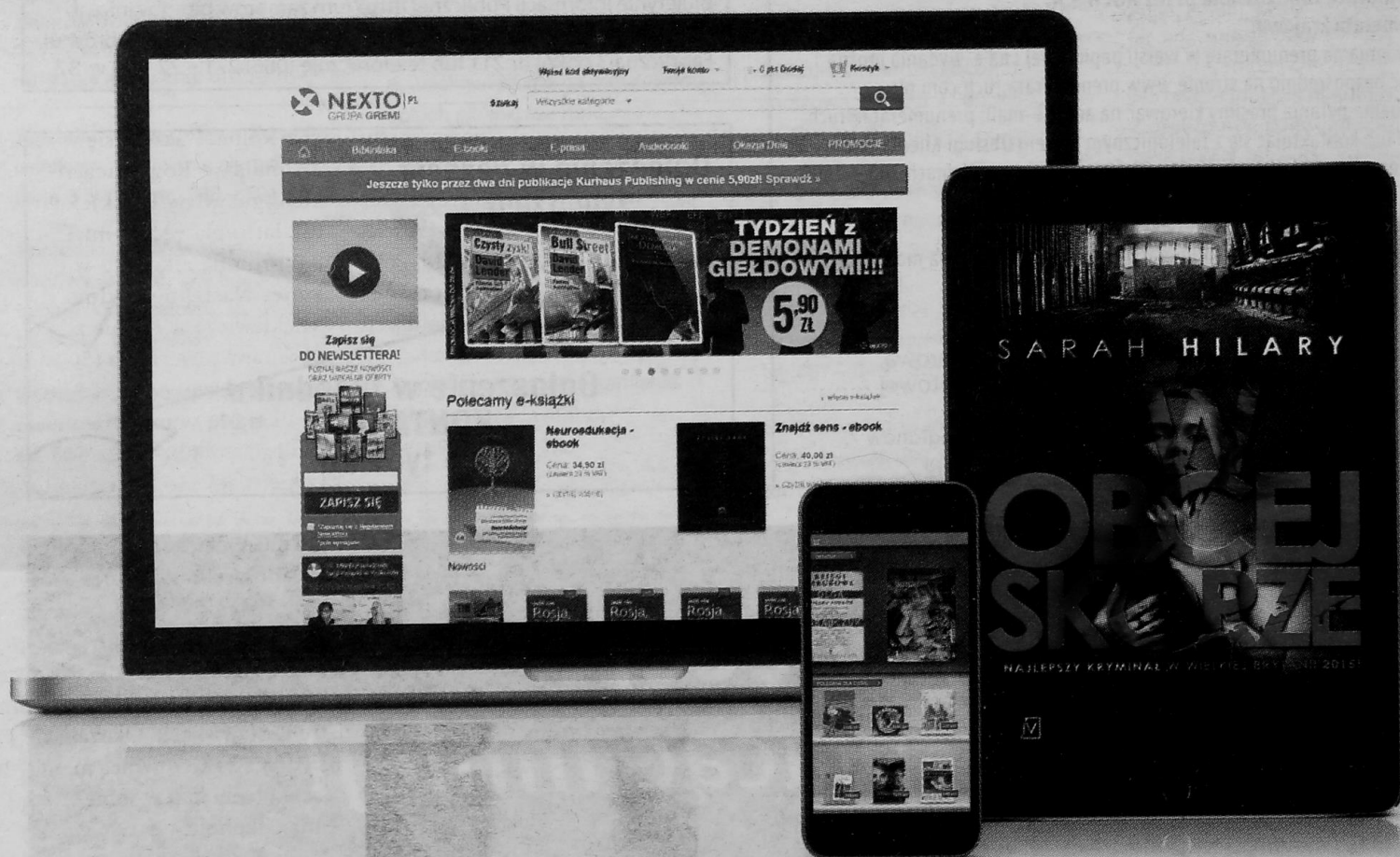




NEXTO • PL

PONAD 33000
CYFROWYCH PUBLIKACJI

Twoje ulubione tytuły
zawsze pod ręką.



E-BOOKI, E-PRASA I AUDIOBOOKI



NA KAŻDE URZĄDZENIE

Gr
z
mu
29
dze
ców
naw
wz
kró
gól
po
W
w
ne
Y
kol
ni
997

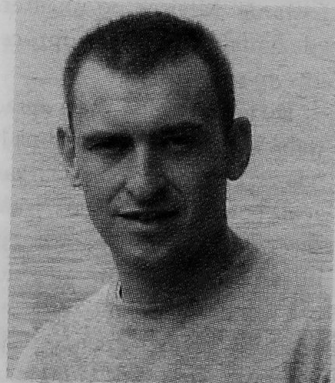
www

Zaginęli



Sara Matoszko (16 lat) z Suwałk wyszła z domu ok. 18.00 w środę, 24 maja i ślad po niej zaginął. Ma 160 cm wzrostu, waży ok. 55 kg, twarz okrągłą, oczy ciemno brązowe, włosy farbowane czarne za ramiona, mogą być upięte w kucyk na czubku głowy.

Cechy szczególne: tatuaże na lewej łopacie „słońce”, na brzuchu „kluczyk”, na prawej łydce napis po chińsku. Ubrana była w spodnie jeansowe ciemno-granatowe, szarą koszulkę typu tunika, szarą szwedkę z różowymi pasami na rękawach, buty typu sportowego. Miała torebkę koloru ecru.



Grzegorz Iwaniuk (35 lat) z Białegostoku wyszedł z domu ok. 20.30 w poniedziałek, 29 maja z zamiarem odwiedzenia rodziców. Do rodziców nie dotarł i z nikim nie nawiązał kontaktu. Ma 165 cm wzrostu, jasne włosy bardzo krótko strzyżone. Znaki szczególne: duża blizna na głowie po zabiegu chirurgicznym. W chwili zaginięcia ubrany był w jasną sportową bluzę i czarne spodnie dresowe.

Wszyscy, którzy wiedzą cokolwiek o ich losie, proszeni są o kontakt z policją, tel. 997 lub 112.



Ćwierć wieku śmierć omijała strażaków z jednostek zawodowych w województwie podlaskim. W ubiegłym tygodniu dwóch zginęło w płonącym magazynie sztucznych kwiatów w Białymstoku: Przemysław Piotrowski miał 26 lat, Marek Giro 29. Obaj rozpoczęli służbę w 2013 roku. Wstępne ustalenia wskazują, że prowadzili akcję w skrajnie niebezpiecznych warunkach budynku zadymionego toksycznymi oparami, który w dodatku zawierał śmiertelną pułapkę, podwieszany sufit. Na ich pożegnanie we wtorek, 30 maja, przybyły strażackie poczty sztandarowe z wszystkich województw.

Głupota, szpital i kara

- Do szpitala trafili kierowca (26 lat) i jadący z nim mazdą pasażerowie (kobieta 22 lata, mężczyzna 29 lat), gdy pędzące z nadmierną szybkością gruntową drogą auto między Konarzycami a Łochtynowem (gm. Łomża) wypadło z drogi i kilkakrotnie dachowało. Z informacji świadków wynika, że stan co najmniej dwójki rannych jest poważny.
- Zagapił się kierowca cysterny i za Podgórzem na drodze w kierunku Zambrowa uderzył w stojące w korku z powodu robót samochody osobowe. Uszkodzone zostały dwa auta, ciężarówka częściowo znalazła się w rowie, a jedna osoba została przewieziona do szpitala.
- 117 km na godzinę mknął skodą ul. Drohicką w Ciechanowcu osiemnastolatek. Przekroczył dopuszczalną prędkość o 67 km/h w obszarze zabudowanym. Stracił prawo jazdy na 3 miesiące, został ukarany mandatem i 10 punktami karnymi.
- Jadący audi Białorusin od strony Stawisk w kierunku Łomży spieszył się tak bardzo, że w okolicy zjazdu na Cydzyn (gm. Piątnica) zaczął wyprzedzać ciąg samochodów. Jak się okazało te zwolniły, bo jadący przed nimi ciągnik rolniczy zaczynał zjeżdżać z drogi

w lewą stronę z zamiarem skrętu do Cydzyna. Doszło do „otarcia” audi i ciągnika, po którym traktor zjechał do rowu. Na szczęście, nikomu nic się nie stało. Policjanci orzekli winę Białorusina, który wyprzedzał w miejscu niedozwolonym. Został ukarany mandatem w wysokości 500 zł.

Narkotykowy „biznes” nie zna wieku

120 g amfetaminy i 9 gramów mefedronu znaleźli łomżyńscy policjanci w mieszkaniu, w którym przebywał starszy (63 lata) mężczyzna. Został doprowadzony do sądu, gdzie zapadła decyzja o tymczasowym aresztowaniu na 2 miesiące.



Dzień później 50 g marihuany policjanci znaleźli w mieszkaniu młodego (18 lat) chłopaka. Usłyszał zarzut posiadania środków odurzających i stanie przed sądem.

W obu przypadkach policja miała wcześniej informacje, że mogą handlować narkotykami.

Pijani ciągle jeżdżą!

Czworo pijanych kierowców zatrzymali w weekend policjan-

Zaginął



Stanisław Kurak (64 lata) z Nowego Cydzyna (gm. Piątnica) ostatni raz kontaktował się z rodziną w piątek, 5 maja 2017. Ma 165 cm wzrostu, waży ok. 80 kg; siwe włosy, proste, krótkie z widocznymi zakolami; twarz okrągła z zarostem (siwe wąsy i broda); oczy szare, widoczne braki w uzębieniu.

ci z Kolna. Zaczęło się w piątek, 26 maja w Rogienicach Wielkich (gm. Mały Płock): kierowca (27 lat) opla vectry miał prawie 0,5 promila alkoholu w organizmie. Następnego dnia na ul. Mickiewicza w Kolnie został zatrzymany rowerzysta (50 lat), jadący pod wpływem 1,3 promila alkoholu w organizmie. Tego samego dnia na ulicy Kościuszki kierujący (36 lat) renault uderzył w bramę posesji, uszkodził ją i odjechał. Po chwili policjanci go odnaleźli, a badanie alkometrem wykazało ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie. W niedzielę wieczorem policjanci zatrzymali do kontroli opla vectrę w Stawiskach. Okazało się, że siedząca za kierownicą młoda (20 lat) kobieta ma „w sobie” 1,6 promila alkoholu.

Czterech na jednego

Czterech młodych mężczyzn pobiło w Szumowie mieszkańca (26 lat) gminy w piątek, 26 maja. Dzięki nagraniom z monitoringu i pracy zambrowskiej policji, czterech sprawców w wieku 19 – 22 lata zostało w poniedziałek, 29 maja, zatrzymanych. Trzech z nich to mieszkańcy gminy Zambrow, jeden pochodzi z gminy Szumowo. Przyznali się do pobicia, usłyszeli zarzuty i staną przed sądem.

Poradnia psychologa

Specjalnie wywołuje kłótnie

Doszłam do wniosku, że mój chłopak coraz częściej specjalnie wywołuje kłótnie, żeby mieć okazję do trzaśnięcia drzwiami, wyjścia i w efekcie trochę czasu, żeby poflirtować. Myślę, że nasz związek się kończy.

Iwona

To, co robi Pani chłopak może też działać inaczej. Kłóćcie się, a on potem z zemsty flirtuje. To jego sposób odegrania się. Zdrada (wirtualna czy realna) bywa odwetem na partnerze. To taki komunikat nie wprost, metaforyczny, ale czytelny: wkurzasz mnie.

Tak czy inaczej jego styl działania rzeczywiście szkodzi waszej relacji. Z pewnością jednak nie jest on oderwany od tego, co Pani robi podczas kłótni. Kłótnie niektórych par kończą się w łóżku, a innych kończą się trzaskaniem drzwiami. Do „trzaskania drzwiami” dochodzi wtedy, gdy ludzie czują, że nie da się dogadać z drugą stroną. Bezzadność z kolei lub uczucie niemożności dogadania się, skłaniają do odgrywania się.

Idealnie byłoby, gdyby partner wprost komunikował to, co komunikuje Pani trzaśnięciem drzwiami i flirtowaniem. Szczęść jest jednak trudna, bo wymaga od partnera odwagi i ochoty do mówienia wprost o tym, co czuje i myśli oraz umiejętności mówienia tego bez obwiniania, a od drugiej strony, chęci i umiejętności słuchania, a także szacunku do jego sposobu widzenia sytuacji. Jeśli tych elementów brakuje, to faktycznie istnieje ryzyko, że Wasz związek się kończy.

Dr Marcin Florkowski,
psycholog



Przysmak podlaski



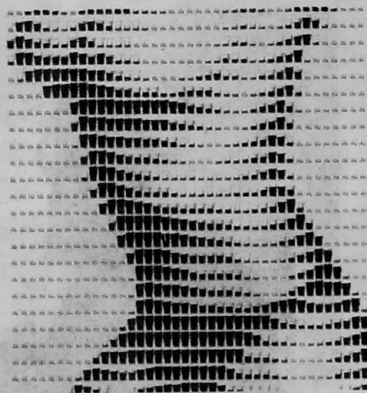
Babka ziemniaczana

Składniki:

- 1,5 kg ziemniaków
- 35 dag boczku, bekonu lub kiełbasy
- 2-3 łyżki kwaśnej śmietany
- 2-3 cebule, najlepiej czerwone
- 2-3 jajka
- łyżeczka majeranku
- 1/2 łyżeczki rozmarynu
- 1-2 ząbki czosnku
- 2-3 łyżki mąki (może być pszenna lub z dodatkiem ziemniaczanej)
- szczypta gałki muskatołowej
- 2-3 łyżki oleju
- bułka tarta
- sól, pieprz

Ziemniaki ścieramy na tarce na małych oczkach, dodajemy 2-3 łyżki kwaśnej śmietany, aby pulpa ziemniaczana nie ściemnia-

ła. Przekładamy do ustawionego na garnku gęstego sitka, niech powoli ścieknie z niej nadmiar wody. Obieramy cebulę i drobno ją siekamy. Boczek kroimy w paski i lekko rumienimy na patelni. Dodajemy cebulę i mieszając, smażymy razem 5-8 minut. Odśączone ziemniaki przekładamy do miski. Sok, który z nich spłynął, odlewamy, a krochmal z dna garnka dokładamy do ziemniaków. Dodajemy usmażone i przestudzone składniki, żółtka, roz-tarte zioła i posiekany czosnek. Masę łączymy z mąką, doprawiamy solą, pieprzem i gałką muskatołową. Ubijamy pianę z białek i łączymy ją z ziemniaczanym ciastem. Formę smarujemy tłuszczem i wysypujemy bułką tartą. Jeszcze raz mieszamy ciasto ziemniaczane i napełniamy nim formę do 2/3 wysokości. Wstawiamy do gorącego piekarnika (180-190°C) i pieczemy 60-90 minut. Aby babka ziemniaczana za bardzo nie wyschła w czasie pieczenia, wierzch można przykryć paskami boczku.



Pytanie intymne

Słyszałem, że kobiety lubią się kochać „na jeźdźca”. Raz nawet czytałem jakiś opis, ale właściwie to nie bardzo wiem, jak to się robi.

Marek

W pozycji „na jeźdźca” mężczyzna leży na wznak, kobieta siada na nim, wprowadzając członka w pochwę. Gdy kobieta wykonuje ruchy, mężczyzna może pieścić

jej piersi i lechtaczkę, a nawet jednocześnie piersi i lechtaczkę. W tej pozycji drażnienie członka nie jest szczególnie silne, dlatego mężczyźni nie łatwiej kontrolować i opóźniać wytrysk nasienia (czyli jest szczególnie dobra dla mających problem z wytryskiem przedwczesnym). Dla kobiety zaletą pozycji jest możliwość nadawania tempa, kąta i głębokości pchnięć członka w zależności od stopnia podniecenia. Pieszczący ją dłońmi mężczyzna może wspomagać jej ruchy, unosząc biodra zgodnie z jej rytmem. Pozycja jest podniecająca dla obojga, gdyż widzą siebie nawzajem, swoje przeżywanie, co dostarcza dodatkowych doznań.



Lekarz domowy

Po powrocie z lasu zauważyłam u córki kleszcza. Akurat była teściowa i go usunęła. Teraz obserwuję córkę i zastanawiam się, jakie objawy powinny obudzić mój niepokój. Często chodzimy do lasu, czy powinniśmy się zaszczepić?

Barbara.

Jeśli ktoś często spaceruje po lesie lub łąkach, powinien się zaszczepić. Jest już dostępna szczepionka przeciw kleszczowemu zapaleniu opon mózgowych. Cykl szczepień obejmuje trzy dawki. Każdą z nich przyjmuje się w odstępie tygodnia, ale ochrona organizmu zaczyna się po przyjęciu pierwszej porcji. Szczepionka chroni organizm przez pięć lat. To bardzo wygodne i bezpieczne, bo jeśli kleszcze są zakażone wirusem, mogą ten wirus zapalenia opon mózgowych i mózgu przetransmitować na człowieka.

Pod paragrafem

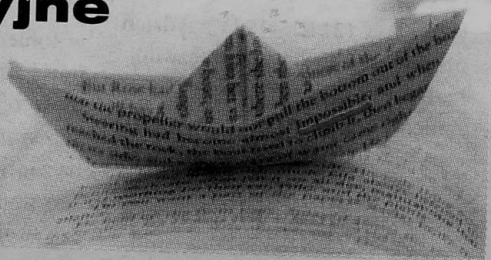
Trafia mi się dobra praca w Niemczech. Ale mam umowę o pracę do końca roku. Czy mogę tak po prostu z dnia na dzień nie przyjść do pracy i wyjechać?

Michał

Nie przyjść do pracy z dnia na dzień, to porzucenie pracy i choć formalnie nie grożą za to żadne konsekwencje, zostawia się za sobą

spalone mosty. A przecież może się zdarzyć powrót do tego pracodawcy. Należy rozwiązać umowę o pracę. Przy umowie na czas określony na dłużej niż 6 miesięcy, okres wypowiedzenia wynosi 2 tygodnie. Wypowiedzenie składa się na piśmie. Musi być poświadczona odręcznym podpisem i zawierać datę. Długość okresu wypowiedzenia można skrócić dzięki porozumieniu stron.

Co o Tobie mówią wakacyjne plany?



Leniuchowanie: to jakby dla Ciebie śpiewał Ryszard Rynkowski „Nic nie robić, nie mieć zmartwień, chłodne piwko w cieniu pić”. W organizowaniu wypoczynku przejawiasz absolutny minimalizm i wmawiasz sobie, że właśnie tak jest najlepiej. Jest dobrze, ale szkoda czasu na siedzenie i leżenie w domu. Brak Ci aktywności i chęci. Należysz do ludzi, którzy lubią narzekać, choćby na to, że jest albo zbyt gorąco, albo zbyt zimno. Szukaj odpowiedniej pogody w sobie. Nie tylko na urlop.

Nadrabianie zaległości: zbyt wiele wymagasz od siebie, a przecież już wiesz, że nie ze wszystkim da się zawsze zdążyć. Trzeba wiedzieć, co jest ważne, a co najważniejsze. I skupić się na tym drugim, wtedy nie będzie stresu. Bo niektórych spraw nie da się nadrobić, nawet jeśli tak, jak w piosence „na łóżku z baldachimem, będziesz robić coś nie jeden raz”. Nie tylko na okres urlopu musisz

nauczyć się organizacji czasu, wypoczynku i pracy.

Włóczęga: nie martwisz się, że kieszeń pływka. Wrodzony optymizm zawsze podpowie jakieś dobre rozwiązanie. Czujesz się wspaniale na łonie natury. Nie przeszkadzają Ci komary, kamienie i szyszki pod stopami, żar z nieba, czy deszcz. Cieszysz się spotkaniem z wieśniówką i podobnymi do Ciebie włóczęgami. Umiesz zaradzić każdej sytuacji i rozwiązać każdy problem.

Na łajbie: tak wypoczywają ludzie aktywni, kochający wolność i swobodę. I niespodzianki, bo w porcie każdego dnia może coś ciekawego się przydarzyć, można spotkać kogoś wyjątkowego. Na wypoczynek na łódce decydują się ambitni, którzy pragną zmierzyć się z falą, a w życiu nie zrażają ich żadne niepowodzenia. Wiedzą, że po każdej burzy pojawi się słońce, więc nuca pogodnie „Żegluj żeglarzu...”



BANK KAWAŁÓW

Do taksówki wsiadły dwie panusie typu „damulka z pretensjami”. Po drodze plotkują sobie o tym i o owym.

– To doprawdy okropne, jacy ludzie bywają niekulturalni! Wyobraź sobie moja droga, byłam ostatnio na przyjęciu, gdzie do ryby podano mi nóż do befsztyków!

– O tak, szokujący brak ogłady. Mnie z kolei zaproponowano sherry w kieliszku do szampana! W tym momencie wtrąca się taksówkarz:

– Szanowne panie nie wezmą mi, mam nadzieję za złe, że ja tak tyłem do pań siedzę?

– Przepraszam kochanie, że wczoraj nie przyszedłem, ale byłem na wieczorze kawalerskim...

– Na wieczorach kawalerskich zawsze są dziwki!

– Nie, mylisz się, kochanie! Na wieczorach kawalerskich kobietom wstęp zabroniony...

– Nie kłam! Myślisz, że ja na wieczorach kawalerskich nie bywałam, czy co?

– Jakie są ulubione ryby lekarzy?

– Duże sumy.

Kobieta w kwiecie wieku staje przed lustrem i mówi do męża.

– Ech, przybyło mi zmarszczek, utylałam, te włosy takie jakieś nijakie... Zbrzydłam. Powiedz mi, kochanie, coś miłego!

– Wzrok masz nadal dobry!

Kobieta ma w życiu trzy okresy: w pierwszym działa na nerwy ojcu, w drugim mężowi, w trzecim zięciowi.

Do idącego późną porą faceta podbiega zadyszany mężczyzna.

– Nie widział pan gdzieś tutaj policjanta?

– Bardzo mi przykro, ale nie.

– W takim razie dawaj portfel i zegarek!

Nie rozumiem kobiet: przekuwają sobie uszy, nosy, pępki, brodawki, wstrzykują silikon w różne części ciała, depilują gorącym woskiem włosy na nogach, pod nosem, na wzgórkach łonowych; robią sobie tatuaże, odsysają sobie tłuszcz, zmniejszają pośladki; usuwają żebra, operują biusty, usuwają skórki na palcach i robią mnóstwo innych bolesnych rzeczy... A nie można ich bzyknąć, bo je, k...wa, głowa boli!

Dwóch Żydów zwiedza Watykan, podziwiają przepych i bogactwo.

– Popatrz, a zaczęli od stajenki... – mówi z podziwem jeden.

Jedzie kobieta samochodem. Nagle usłyszała głośny hałas pod kołami, zatrzymała się, wychodzi z samochodu i patrzy wokół. Zobaczyła na ziemi jakąś część, dźwiga ją z trudem próbując dopasować. Nie mogąc znaleźć miejsca, z którego odpadła, zataszczyła część na tylne siedzenie i jedzie do mechanika. Po przeglądzie mechanik mówi:

– Samochód jest w pełnym porządku, ale ten wąż kanalizacyjny trzeba zawieźć na miejsce...

NOWA KONSTYTUCJA, ARTYKUŁ 1.:



PREZYDENT MA PRAWO WEJŚĆ DO GABINETU PRZÉZESA BEZ KOLEJKI

Tu warto być

Białystok

„Napis”, Teatr Dramatyczny w Białymstoku (ul. Elektryczna 12, tel. 85 74 99 196), 2, 3 i 4 czerwca, godz. 19.00.

„Napis”, to czarna komedia jednego z najznakomitszych francuskich dramatopisarzy Géraalda Sibleyrasa, obsypana nagrodami i z powodzeniem wystawiana na wielu scenach w Polsce i Europie. Scena Kameralna, spektakl dla widzów powyżej 16 lat.

„Carmen”, Opera i Filharmonia Podlaska (ul. Odeska 1, tel. 85 306 75 04), 3 czerwca, godz. 19.00.

Dzieło Bizeta należy do ścisłego kanonu najwybitniejszych światowych dzieł operowych.

Grajewo

Grajewskie Centrum Kultury (ul. Wojska Polskiego 20, tel. 86 272 29 91).

Filmowy Dzień Dziecka, pokaz bajek, 1 czerwca, godz. 16.00.

Droga Mleczna, spotkanie z dr Agnieszką Pollo o gwiazdach, 2 czerwca, godz. 17.00.

XIX Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego, 3 czerwca, godz. 11.00.

Łomża

„Bogu dziękujcie, ducha nie gości”, Miejski Dom Kultury (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 86 216 32 26), poniedziałek, 5 czerwca, godz. 19.00.

Koncert pamięci Jana Pawła II w Katedrze Łomżyńskiej w wykonaniu Studia Wokalnego Emdek pod kieunkiem Magdy Sonoff.

Repertuar kin:

Kino GCK w Grajewie: 2 czerwca – „Strażnicy Galaktyki 2”, godz. 15.00; „Jutro będziemy szczęśliwi”, godz. 17.30; „Gwiazdy”, godz. 19.45.

Kino KOKiS Kolno: 1 czerwca – „Smerfy”, godz. 13.00, 15.00 17.00; „Obcy”, 18.45. Kino MOK w Zambrowie: 2 – 4 czerwca – „Dudi: Cała naprzód”, godz. 14.30; „Strażnicy Galaktyki 2”, godz. 16.34 (dubbing), 19.30 (napisy); 6 – 8 czerwca „W godzinę śmierci”, godz. 15.00; „The Circle. Krąg”, godz. 17.50; „Obcy: Przymierze”, godz. 19.30.

XXX Międzynarodowy Festiwal Teatralny Walizka



Scena ze spektaklu „Pan Twardowski” Teatru Pinezka z Gdańska

Spektakle na Starym Rynku

Czwartek, 1 czerwca

o 12.00 – „Pan Twardowski”, Teatr Pinezka z Gdańska.

o 17.00 – „Teatr dla Ciebie”, Yuki Puppet Works z Japonii.

o 21.00 – „Ewolucja miłości”, Teatr Michal Svironi z Izraela, ulica Farna.

Piątek, 2 czerwca

o 10.00 – „Teatr dla Ciebie”, Yuki Puppet Works z Japonii.

o 15.00 – „Baśniowa podróż klaunów”, Teatr Kubika ze Szczecina.

HOROSKOP

miłosny

BARAN (21 III – 19 IV): tydzień przemyśleń: flirt i romans, czy dojrzała, silna, prawdziwa miłość? Zmienić coś, by związek, w którym jesteś, stał się lepszy i mocniejszy, czy wreszcie go przeciąć i zacząć wszystko od nowa? Z jednej strony pociąga Cię przygoda, chęć uniknięcia zobowiązań, z drugiej tęsknota za stabilizacją.

BYK (20 IV – 21 V): zatęsknisz za spokojem. Ta odrobina szaleństwa i fantazji, o której ciągle myślisz, zacznie Ci się jawić mniej atrakcyjnie. Niewykluczone, że do łask wrócą stare układy i z większym zaangażowaniem zaczniesz dbać o sprawdzone, ale zaniedbywane przez Ciebie od dość dawna, znajomości.

BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI): niełatwy przed Tobą czas: ogromny apetyt na sypialniane harce, odświeżone lub wręcz „świeże”, trudno Ci będzie pogodzić z obowiązkami i nierozwiązanymi problemami uczuciowymi. Brak zdecydowania może jednak sprawić, że poczujesz pustkę.

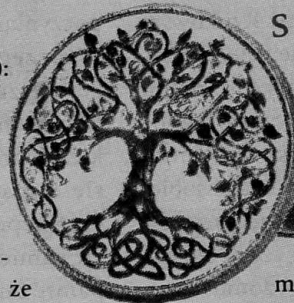
RAK (22 VI – 22 VII): nastroj, okazje, nieoczekiwane możliwości, nowe znajomości sprawią, że ochota przeżycia czegoś nowego przysłoni Ci całą otaczającą Cię rzeczywistość. Lojalność Raków w związkach zostanie wystawiona na ciężką próbę.

LEW (23 VII – 22 VIII): powstrzymaj się ze składaniem osobistych obietnic, bo trudno Ci będzie je dotrzymać. Może to wypływać z konieczności skupienia się na obowiązkach lub z emocjonalnego rozedrgania. Hamuj emocje.

PANNA (23 VIII – 22 IX): przed Tobą dni nowych wyzwań i wrażeń. Zdasz sobie sprawę ze swoich potrzeb, poczujesz przypływ zdecydowania, postawisz jasne oczekiwania. W kontekście pewnej dotychczasowej nieśmiałości, Twoje intencje mogą być odczytane opacznie. Zwłaszcza, jeśli nie potwierdzisz ich gestem.

WAGA (23 IX – 23 X): obudzi się

w Tobie niespokojny duch. Na bok pójść mogą ważne plany, machniesz ręką na część obowiązków. W związkach może to być przyczyną zadrażnień. Wagi bez zobowiązań po euforii, w której przekroczyły swoje zasady, mogą długo czuć się nieswojo.



SKORPION

(24 X – 21 XI): jeśli zwolnisz z codziennymi obowiązkami, Twoje życie zacznie rozkwitać. Dotyczy to przede wszystkim młodych Skorpionów, które nie powinny odmawiać sobie imprez i różnego rodzaju spotkań towarzyskich. W dojrzałych Skorpionach odezwą się niespełnione fantazje.

STRZELEC (22 XI – 21 XII): dni niezdeterminowania i rozterek. Nie dasz się jednak złapać w uczuciową sieć. Nie zabraknie Ci odwagi, by bez sentymentów zakończyć świeżą znajomość. Nie patrząc na konsekwencje, rzucisz się w wir nowych przygód. Pobudzony temperament przesłoni Ci wręcz wszystko!

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): zapowiada się tydzień, który rozbudzać będzie Twoją wyobraźnię i zmysły. Zmieścisz każdego, kto będzie starał się być dla Ciebie konkurencją. W miłosnych podbojach dopniesz swego. W stałych związkach zapanuje sielanka.

WODNIK (21 I – 20 II): oj, będziesz kręcić, kusić, nęcić i prowokować. Nabierać coraz większej ochoty na uczuciowe i erotyczne przygody. Ktoś, kto od dawna Ci się przygląda, będzie zaskoczony Twoją otwartością i śmiałością. W związkach może to doprowadzić do nowych zadr.

RYBY (21 II – 20 III): chwila uniesienia i wyda Ci się, że oto książę, księżniczka z bajki! Jest w Tobie moc przyciągania, ale zagalopowanie się bez reszty może przynieść szybkie rozczarowanie. Nie rezygnuj, ale też nie rzucaj się w pierwsze rozpostarte ramiona, które ujrzyś ...

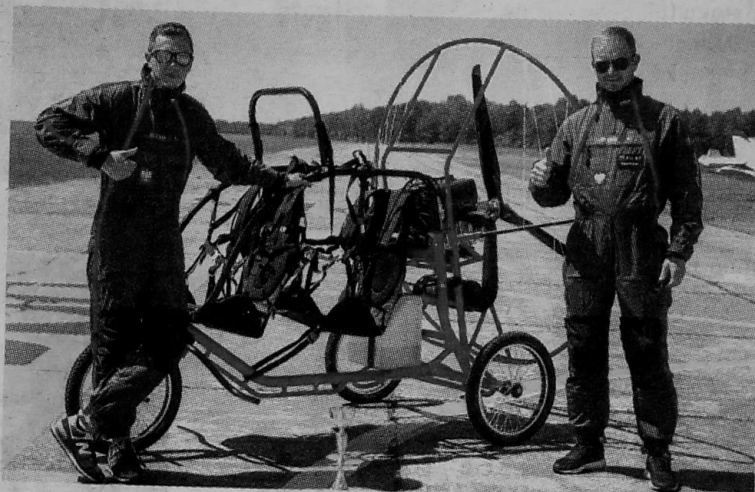
Sukces naszej „podniebnej” ekipy

Reprezentanci kadry narodowej z Łomży pilot Adam Pupek oraz nawigator Piotr Kozikowski zajęli trzecie miejsce na zawodach Pucharu Polski rozegranych podczas największych targów lotnictwa lekkiego na lotnisku Aeroklubu Częstochowskiego 26 – 28 maja. Startowały 24 załogi, wśród nich piloci z Kataru i USA.

– To były ciężkie zawody. Organizatorzy przygotowali 6 konkurencji, dwie nawigacyjne, celność lądowania, ekonomiczną oraz dwa slalomy między pylonami – relacjonuje Adam Pupek.

Kolejny start naszej ekipy już 12-18 czerwca w Czechach, gdzie z całą Kadry Narodową wezmą udział w Mistrzostwach Czech.

– Chcemy poznać specyfikację terenu, lotniska oraz men-



Od prawej: pilot Adam Pupek i nawigator Piotr Kozikowski na lotnisku Aeroklubu Częstochowskiego

talność ludzi przed zbliżającymi się sierpniowymi Mistrzostwami Europy, których gospodarzami będą właśnie Czesi – mówi Adam.

Finał Pucharu Polski odbędzie się 6 – 8 września w Łomży, w czasie XVIII Mikrolotowych Mistrzostw Podlaskiego, organizowanych przez „Kontakty”.

Olimpia bez szans

Olimpia Zambrów poniosła 17 w tym sezonie porażkę, przegrywając z Olimpią Elbląg 2 – 3 i nie ma już szans na utrzymanie się w najwyższej klasie rozgrywkowej spośród drużyn Łomżyńskiego, II lidze. Bramki dla Olimpii strzelili Anton Kołosow i Łukasz Pietroń.

Popis ŁKS

Popis dobrej piłki dał ŁKS w spotkaniu z Ruchem Wysokie Mazowieckie, wygrywając aż 4 – 0. Bramki dla ŁKS strzelali: Baranowski, Olesiński (2) i Kaliszewski. Tym samym łomżyńska drużyna zapewniła sobie dalszy byt w III lidze, a Ruch...spadek! Nawet, gdyby wygrał wszystkie trzy mecze do końca rundy, nie przeskoczyłby Ursusa Warszawa. Najbliższy mecz ŁKS zagra u siebie z Jagiellonią II w sobotę, 3 czerwca, o godz. 17.00.

Warmia jak burza!

Niezwykle skuteczna jest tej wiosny Wissa Szczuczyn, znowu wygrywając wysoko, bo aż 4 – 0 tym razem ze Spartą Szepietowo i zajmuje pozycję wicelidera IV ligi. Dobrze poszło także Warmii Grajewo, która zwyciężyła z Pogonią Łapy 3 – 1. Nieźle finiszuje Orzeł Kolno. Wygrał z Puszcą Hajnówka 4 – 2 i ma spore szanse na utrzymanie się w IV lidze. Biebrza Goniądz przegrała z Turem Bielsk Podlaski 0 – 2, ale zajmuje bezpieczne 9 miejsce w tabeli. Najbliższe spotkania: Wissa gra u siebie z Biebrzą w sobotę, 3 czerwca o 17.00; Warmia z Puszczą w piątek, 2 czerwca o 18.00, Orzeł na wyjeździe z Turem w niedzielę, 4 czerwca o 14.00, a Sparta także na wyjeździe z Magnatem Juchnowiec Kościelny w sobotę, 3 czerwca o 18.00.

Strzelanie samorządu



Drużyna powiatu: starosta Robert Rosiak (z prawej), Zdzisław Owczarek i Sławomir Baran



Małgorzata Głębocka z Szumowa

36 zawodników uczestniczyło w zawodach strzeleckich w Czerwonym Borze, zorganizowanych z okazji Dnia Samorządu Terytorialnego przez Powiat Zambrowski. Rywalizowały drużyny powiatu zambrowskiego, Zambrowa, gmin: Zambrów, Kołaki Kościelne, Szumowo i Rutki oraz Zakładu Karnego w Czerwonym Borze, Komendy Powiatowej Policji w Zambrowie, Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Zambrowie i Zarządu Oddziału Powiatowego OSP w Zambrowie.

Drużynowo I miejsce zajęła Komenda Powiatowa Policji w Zambrowie w składzie Krzysztof Wagner, Wiesław Zalewski, Ireneusz Buczkowski, II miejsce Zakład Karny w Czerwonym Borze w składzie Tomasz Bruliń-

ski, Jacek Zaręba, Paweł Jezierski, III miejsce powiat zambrowski w składzie Robert Rosiak, Sławomir Baran, Zdzisław Owczarek.

Indywidualnie wśród kobiet zwyciężyła Małgorzata Głębocka, II miejsce – Hanna Szablowska (obie z gminy Szumowo), III miejsce – Wioletta Klimowicz (miasto Zambrów).

Wśród mężczyzn I miejsce zajął Paweł Jezierski (ZK w Czerwonym Borze), II miejsce – Wiesław Zalewski (KPP w Zambrowie) i Krzysztof Czajkowski (Powiat Zambrowski).

Smaczną przekąskę przygotowało Koło Gospodyń Wiejskich „Jabłoneczki” z Porytego Jabłoni (gm. Zambrów).

Polska Liga Wraków w Kątach

Trzecia runda Polskiej Ligi Wraków odbyła się w Kątach (gm. Mały Płock) w niedzielę, 28 maja. Wystartowało w niej prawie 50 pojazdów, a zgłoszonych było jeszcze więcej. Tor w Kątach to w skrócie „piach i kurz”. I właśnie piach i kurz pogrzebał szansę wielu kierowców.

Na czym polegają wyścigi?

„Pierwsza konkurencja jest na najlepszą stylizację wraka, później jest czasówka, czyli każdy jedzie sam na torze. Potem mamy kategorię „kto pierwszy ten lepszy”, wyjaśnia organizator zawodów Mariusz Nicewicz z Polskiej Ligi Wraków.

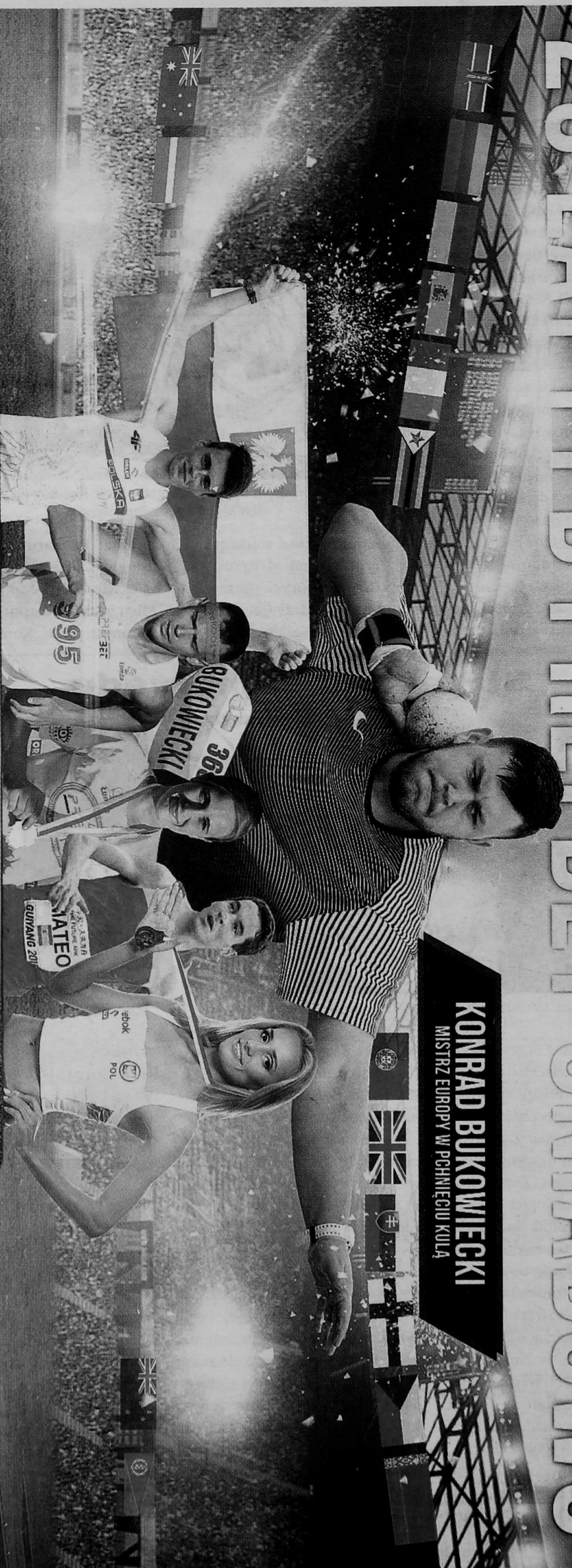
W wyścigu wraków może startować każdy, kto dysponuje autem

o wartości nie przekraczającej 1 000 zł. To warunek bezwzględny. Bo za kierownicą może usiąść każdy, nawet gdy nie posiada się prawa jazdy, gdyż rywalizacja odbywa się na zamkniętym torze, a nie drodze publicznej.

Czwarta runda Ligi odbędzie się w niedzielę, 25 czerwca, na fortach w Piątnicy. Już można się zapisywać.

25 LAT PPB PREFBET ŚNIADOMO

KONRAD BUKOWIECKI
MISTRZ EUROPY W PCHNIEGU KULĄ



17 KRAJÓW ŚWIATA

ATAK NA REKORD POLSKI

OLIMPIJCZYCY I REPREZENTANCI KRAJU

IV MIĘDZYNARODOWY

MITING LEKKOATLETYCZNY "PREFBETU ŚNIADOMO" ŁÓMŻA

POD PATRONATEM PREZYDENTA ŁÓMŻY MARIUSZA CHRZANOWSKIEGO

18 KONKURENCJI

INTERNETOWA RELACJA NA ŻYWO

18 LAT KLUBU PREFBET ŚNIADOMO ŁÓMŻA

ŁÓMŻA • STADION MIEJSKI • UL. ZJAZD 18 • 7 CZERWCA 2017 • GODZ. 18.00 • WSTĘP WOLNY

SPONSOR GŁÓWNY

PREFBET
ŚNIADOMO

SPONSORZY I WSPÓŁPRACOWNICY

MOSIR

PHU
KUTYŃSKI

LT5

Usługa
Mistrzostwa Świata
w Łomży

27-LETNIA

odzież i bielizna.eu

MEDIA

mylomza.pl

WZASIEGU.PL

naszalomza.pl

GRUPA WYDAWNIWA
NADZIEJA
TYGODNIK
PORTAL

radio
NADZIEJA
POLSKA

ŚNIADOMO

Łomża

Podlaskie

GMC

Polishowa Wyższa Szkoła
Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży

KAMIL BORKOWSKI
DELICATESSEN